



HEINAL OŚWIATOWY

NR 4/242
2025

Miesięcznik Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli
www.mcdn.edu.pl

Ukazuje się od 1992 r.

ISSN 1233-7609

**Nauka poza
ławką szkolną**



Od redakcji 3

Zagadnienia oświatowo-edukacyjne

Katarzyna Nosek-Kozłowska

Wycieczki edukacyjne – nauka przez doświadczenie..... 3

Magdalena Bylica

Nauka poza ławką szkolną, czyli opuszczamy szkolne mury..... 8

Aleksandra Stępień

Ścieżkami słów. Kiedy literatura wychodzi na spotkanie świata..... 12

Z perspektywy doradcy

Kinga Wierzbicka

Outdoorowy nauczyciel biologii i przyrody. Propozycja zajęć outdoorowych dla uczniów szkół podstawowych..... 16

Agata Wdowik

Aktywne gry terenowe – nie tylko na lekcjach wychowania fizycznego..... 19

Anna Chabińska-Węgrecka

Nauka, która nie kończy się wraz z dźwiękiem dzwonka..... 20

Monika Wróbel

STEAM w kształceniu zawodowym – praktyczne podejście do nauczania praktycznego..... 23

Z naszych doświadczeń – przykłady dobrej praktyki

Piotr Pacholarz

Impreza na orientację..... 25

Rafał Bielecki

Projekt edukacyjny „Cudze chwalicie, swego nie znacie”..... 28

Konteksty i inspiracje

Grażyna Łabno

„Chemiczne” dylematy – realizacja podstawy programowej czy bezpieczeństwo i ochrona środowiska? Artykuł nie tylko dla chemików..... 31

Informacje i komunikaty

Rysunki polskich dzieci z czasów wojny wpisane

na Międzynarodową Listę UNESCO Pamięć Świata..... 34

Zaproszenie na XXXI Konferencję Diagnostyki Edukacyjnej..... 35

Miesięcznik „Hejnał Oświatowy” można otrzymać w siedzibach Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli: MCDN Ośrodek w Krakowie, ul. Garbarska 1; MCDN Ośrodek w Nowym Sączu, ul. Jagiellońska 61; MCDN Ośrodek w Oświęcimiu, ul. M. Kolbego 8; MCDN Ośrodek w Tarnowie, ul. Nowy Świat 30.

Wydawca:

Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli

Rada Wydawnicza:

dr Łukasz Cieślak (przewodniczący, dyrektor MCDN), dr Małgorzata Jaśko (wicedyrektor MCDN ds. pedagogicznych), Anna Samborska-Milewska (wicedyrektor MCDN ds. administracyjno-projektowych), dr Małgorzata Dutka-Mucha, Barbara Ledwoń, Ewa Sojat, Wojciech Papaj

Rada Redakcyjna:

prof. dr hab. Stanisław Palka (przewodniczący) – UJ, dr hab. Krystyna Ablewicz prof. UJ, dr hab. Władysław Błasiak prof. UKEN, SWPW, Lech Gawryłow – OKE w Krakowie, dr Krzysztof Gerc – UJ, dr hab. Jolanta Karbowniczek prof. UIK, dr Iwona Ocetkiewicz – UKEN, dr hab. Teresa Olearczyk prof. UAFM, prof. dr hab. Marian Śnieżyński

Redaguje zespół w składzie:

Daria Grodzka (redaktor naczelna), dr hab. Małgorzata Kaliszewska prof. UJŁ, Joanna Peter, Magdalena Szarek (PBW w Krakowie), dr Maria Krystyna Szmigiel (wicedyrektor OKE w Krakowie) Sylwester Kopeć (sekretarz redakcji) oraz zespół nauczycieli konsultantów MCDN: Jadwiga Chaim, dr Ilona Dudzik-Garstka, Andrzej Janczura, Mariola Kozak

Redaktor naczelna:

Daria Grodzka
tel.: (12) 61 71 111; fax: (12) 623 77 41
d.grodzka@mcdn.edu.pl

Adres redakcji:

Redakcja „Hejnał Oświatowy”
ul. Lubelska 23 (MCDN)
30-003 Kraków
tel.: 12 61 71 111; fax: 12 623 77 41
http://hejnałoswiatowy.mcdn.edu.pl/

Opracowanie materiałów i korekta:

Zofia Wyżlińska

Warunki przyjmowania materiałów:

Materiały do publikacji należy przesłać na adres redaktor naczelnej: d.grodzka@mcdn.edu.pl

Tekst: o objętości do 10 tys. znaków ze spacjami, format Word for Windows, czcionka Calibri; rozmiar czcionki 11; odstępy wiersza pojedynczy; wymagany tytuł i krótkie wprowadzenie – lead; krótka informacja o autorze; przypisy i bibliografia zamieszczone pod tekstem.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redakcji i dokonywania zmian formalnych w artykułach. Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów oraz zastrzega sobie odmowę publikacji materiału bez podania przyczyny.

Przedruk materiałów publikowanych w „Hejnale Oświatowym” bez zgody wydawcy jest zabroniony. Zakaz nie dotyczy cytowania publikacji z powołaniem na źródło.

Czasopismo ukazuje się w wersji papierowej (wersja pierwotna) oraz online.

Nakład: 1 000 egzemplarzy

Skład i druk: Agencja Wydawnicza ARGi, www.argi.pl

ISSN 1233-7609

Od redakcji



Niniejszy numer „Hejnału Oświatowego” został poświęcony w całości zagadnieniom związanym z nauką poza ławką szkolną. Staramy się pokazać, że odpowiednio zaplanowane wyjścia czy wyjazdy edukacyjne mogą być nie tylko atrakcyjną formą nauki, ale także skutecznym narzędziem dydaktycznym łączącym teorię z praktyką i rozwijającym kluczowe kompetencje uczniów. Na początek przypominamy najważniejsze aspekty związane z wycieczką szkolną: oddziaływanie wycieczek na kształtowanie cech charakteru dzieci i młodzieży, etapy przygotowania i realizacji wycieczki, a także wychowawcze i społeczne walory wycieczek, które sprzyjają integracji uczniów, kształtują postawy altruistyczne i uczą odpowiedzialności za grupę.

Na kolejnych stronach numeru autorzy artykułów zachęcają, aby wychodzić poza schematy i nie martwić się, że wyjścia z uczniami to strata czasu. Jak podkreśla autorka jednego z tekstów, lekcje poza ławką szkolną są o wiele ciekawsze i wnoszą więcej, niż mogłoby się здаwać. Zachęcam też do przeczytania artykułu, którego autorka zwraca uwagę, że nawet niewielkie zmiany w organizacji zajęć, jak wyjście na korytarz czy praca w grupach w różnych miejscach szkoły, mogą znacząco wpłynąć na zaangażowanie uczniów i efektywność nauki.

Zapraszam do stałego odwiedzania strony internetowej Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli: www.mcdn.edu.pl i korzystania z oferty edukacyjnej MCDN. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania kolejnego numeru czasopisma i zapraszam do dalszej współpracy. Miłej lektury!

Daria Grodzka
redaktor naczelna
miesięcznika
„Hejnał Oświatowy”

Wycieczki edukacyjne – nauka przez doświadczenie

— dr Katarzyna Nosek-Kozłowska —

Wycieczka – magiczne słowo zarówno dla dziecka, jak i dorastającego nastolatka, który marzy o wyrwaniu się z codziennego życia i obowiązków związanych ze szkołą. To nie tylko chwila wytchnienia od kartkówki i sprawdzianów, ale przede wszystkim okazja do odkrywania nowych miejsc, przeżywania niezapomnianych przygód i budowania relacji z rówieśnikami. Szkolne wyprawy to coś więcej niż zwykłe wyjazdy – to lekcje życia, które na długo pozostają w pamięci uczniów.

Szkoły na każdym szczeblu wychowawczym realizują nie tylko cele dydaktyczne, ale także kształtujące i wychowawcze. Zadaniem nauczycieli i pedagogów jest więc nie tylko wyposażanie wychowanków w pewien zasób wiedzy i umiejętności, ale także rozwijanie i bogacenie ich uczuć, kształtowanie pożądanych cech charakteru, wyrabianie przekonań i poglądów. Uczniowie w toku edukacji zdobywają wiedzę, doskonałą zdolności poznawcze, umieją coraz lepiej obserwować i porozumiewać się, coraz sprawniej i krytyczniej myśleć¹. Efekty te można osiągnąć, organizując wycieczki szkolne, które powodują zmiany wśród ich uczestników, uczą solidarności, oszczędności, umiaru, wiary w siebie. Oznaczają wyjście poza otoczenie domu i szkoły, są poszukiwaniem nowego i nieznanego. Doświadczeń, które dostarczają wycieczki, nie osiąga się podczas lektury, przebywania w klasie szkolnej czy w czasie surfowania i żeglowania w cyberprzestrzeni Internetu².

Szkolne wycieczki to wyjątkowy czas, na który uczniowie czekają z niecierpliwością. To chwila oderwania się od szkolnych ławek, książek i codziennych obowiązków, a jednocześnie okazja do zdobywania wiedzy w praktyczny, angażujący sposób. Niezależnie od tego, czy celem podróży

jest historyczne miasto, malowniczy park narodowy czy nowoczesne centrum nauki, każda wycieczka dostarcza nie tylko cennych informacji, ale także niezapomnianych wspomnień.

Wycieczka jako forma pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły

Jedną z form organizowania pracy dydaktyczno-wychowawczej z dziećmi i młodzieżą są wycieczki, które wpływają na rozwój spostrzeżeń, wyobraźni i myślenia, przyczyniają się do kształtowania i rozwijania uczuć patriotycznych, społecznych, estetycznych. Wycieczki szkolne pozwalają również na rozwijanie cech charakteru, takich jak koleżeństwo, wytrwałość czy zaradność. Zdaniem Wincentego Okonia wycieczka szkolna to: „Każde wyjście poza budynek szkoły w celach edukacyjnych; należy do lubianych przez młodzież szkolną form organizacyjnych procesu dydaktyczno-wychowawczego. Wycieczki szkolne umożliwiają dzieciom i młodzieży bezpośrednie poznanie i przeżywanie środowiska lokalnego, własnego regionu, kraju ojczystego, krajów Europy i świata, ich właściwości historycznych, geograficznych, społeczno-ekonomicznych i kulturowych”³.

Wycieczka to każde celowe i zorganizowane opuszczenie codziennego otoczenia. Kluczowymi elementami każdej wycieczki są więc jej organizacja oraz wyraźnie sprecyzowany zamysł. Możemy wyróżnić wycieczki: historyczne, geograficzne, przyrodnicze, etnograficzne, integracyjne, wycieczki w nauczaniu fizyki i chemii, w programie

nauczania języka polskiego, wychowania fizycznego, czy też innych przedmiotów⁴.

W zależności od przyjętego kryterium można wskazać różne rodzaje wycieczek. W literaturze najczęściej pojawiają się podziały uwzględniające kryteria ze względu na: czas trwania, zasięg, rodzaj, organizatora wycieczki i środowisko oraz zakres tematyczny. Można też dokonać klasyfikacji wycieczek ze względu na: liczbę uczestników, cele i charakter ich organizacji⁵. Niezależnie od przyjętego podziału, każda wycieczka stanowi wartościowy element edukacyjny, który pozwala uczniom poszerzać horyzonty i zdobywać wiedzę w praktyczny sposób.

Jednym z najczęściej organizowanych typów wycieczek szkolnych są **wycieczki edukacyjne**, które mają na celu poszerzenie wiedzy uczniów w określonych dziedzinach nauki. Odbývają się one zazwyczaj w muzeach, galeriach sztuki, centrach naukowych, instytutach badawczych lub innych placówkach edukacyjnych. Innym typem są **wycieczki krajoznawcze**, których głównym celem jest poznawanie walorów przyrodniczych, historycznych i kulturowych różnych regionów. Odwiedzane miejsca obejmują parki narodowe, zabytkowe miasta oraz inne znaczące lokalizacje. Ten rodzaj wyjazdów pozwala uczniom na zdobywanie wiedzy o geografii, historii oraz ochronie środowiska, a także sprzyja kształtowaniu postawy patriotycznej i odpowiedzialności za dziedzictwo kulturowe.

Wycieczki integracyjne są organizowane w celu wzmacniania więzi między uczniami oraz budowania relacji w grupie rówieśniczej. Często przyjmują formę kilkudniowych wyjazdów do ośrodków wypoczynkowych. Kolejną kategorię stanowią **wycieczki rekreacyjno-sportowe**, które koncentrują się na aktywności fizycznej i propagowaniu zdrowego stylu życia. Przykładami mogą być wyjazdy na obozy narciarskie, spływy kajakowe, rajdy rowerowe czy wędrówki górskie. Ostatnim istotnym rodzajem są **wycieczki zawodowawcze**, które służą przybliżeniu uczniom specyfiki różnych zawodów i środowisk pracy.

Każdy z wymienionych typów wycieczek pełni istotną funkcję w procesie edukacyjnym i wychowawczym, wspierając rozwój intelektualny, emocjonalny i społeczny uczniów. Z perspektywy organizacji czasu pracy szkoły każda pora jest dobra, by wyjechać, poznać ciekawe miejsca, zobaczyć coś nowego. Jednak wiosna, koniec lata i wczesna jesień tradycyjnie uznawane są za najlepszy czas na organizację wycieczek szkolnych⁶. Wycieczki szkolne są przede wszystkim lekcjami, a więc jed-



nocześnie wprowadzają, pogłębiają, rozszerzają lub utrwalają treści kształcenia. Mogą także stanowić inspirację do dalszego rozwijania treści programu nauczania czy stać się punktem wyjścia do samodzielnej pracy naukowej i samokształcenia⁷.

Wycieczki budzą duże zainteresowanie wśród dzieci i młodzieży, są więc ważnym motywem uczenia się i poznawania otaczającego świata, co pod względem dydaktycznym ma ogromne znaczenie. Każde wyjście w teren posiada potencjał dla wychowania dzieci w wieku szkolnym⁸. Nauka poza murami szkoły to doskonała okazja, by wyjść poza schemat tradycyjnych lekcji. Wycieczki edukacyjne pozwalają uczniom doświadczać, obserwować i eksperymentować, co przekłada się na lepsze zrozumienie zagadnień i długotrwałe zapamiętywanie wiedzy. Uczenie się przez doświadczenie aktywizuje młodych ludzi, rozwija ich ciekawość świata oraz umiejętności społeczne. Charakterystyczną cechą wycieczek jest to, że nauka związana jest z przemieszczeniem się uczniów⁹. Wiedzę zdobytą w czasie zajęć dydaktycznych w terenie cechuje trwałość ze względu na wielowątkowy odbiór wrażeń przez ucznia.

Wycieczki aktywują młodych ludzi do samodzielnej pracy i motywują do wyciągania wniosków. Dzięki wycieczkom szkolnym uczniowie mają możliwość bezpośredniego poznania własnego środowiska, regionu, właściwości geograficznych, etnicznych, historycznych, kulturowych lub gospodarczych ojczyzny czy innych krajów¹⁰. Kształceniu na wycieczkach szkolnych sprzyja porównywanie rzeczy, zjawisk, procesów i wydarzeń, czyli znajdowanie różnic i podobieństw zachodzących między nimi w otaczającej rzeczywistości. Dobrze przygotowana i metodycznie przeprowadzona wycieczka szkolna, dzięki spostrzeżeniowej i praktycznej konfrontacji z rzeczywistością, pomaga uczniom w przyswajaniu i zrozumieniu określonych treści nauczania oraz w ich przeżywaniu¹¹.

Podczas wycieczek powstają warunki do rozwijania w młodych ludziach postaw altruistycznych, odpowiedzialności za grupę, wyrabiania dyscypliny, postaw życzliwości, nie tylko w stosunku do współuczestników wycieczki, ale także wobec ludności odwiedzanych terenów¹². Szkolna wycieczka jest ściśle związana z pracą na lekcjach i z innymi formami organizacji procesu nauczania, a więc jest formą dydaktyczno-wychowawczej pracy z klasą lub grupą uczniów w różnych warunkach, np.: naturalnego krajobrazu, produkcji, wystawy, której celem jest obserwacja i nauczanie uczniów przy udziale różnych obiektów i zjawisk¹³.

Dzięki tak szerokiemu wachlarzowi możliwości, jakie oferują wycieczki szkolne, stają się one nieocenionym narzędziem dydaktycznym i wychowawczym. Umożliwiają uczniom nie tylko zdobywanie wiedzy w sposób angażujący i praktyczny, ale także kształtują ich kompetencje społeczne oraz rozwijają umiejętność samodzielnego myślenia i analizowania rzeczywistości. Odpowiednio zaplanowana i przeprowadzona wycieczka wzbogaca proces nauczania, łączy teorię z praktyką i pozwala młodym ludziom lepiej zrozumieć otaczający ich świat. To doświadczenie, które pozostaje w pamięci na długo, inspirując do dalszej nauki i odkrywania nowych horyzontów.

Edukacyjne i wychowawcze walory wycieczek szkolnych

Wycieczka jest ważnym ogniwem w całym systemie edukacyjnym i zaliczana jest do szczególnie wartościowych form pracy dydaktyczno-wychowawczej i najbardziej lubianych przez uczniów. Udana wycieczka szkolna poza walorami edukacyjnymi zawierają w swych programach także elementy zabawy i rozrywki. Często są uatrakcyjniane przez wieczorne gry, quizy, dyskoteki, zabawy integracyjne. Zwłaszcza wycieczki kilkudniowe pozwalają starszym dzieciom i młodzieży rozluźnić się i zintegrować się ze sobą¹⁴. Wycieczka umożliwia lepsze poznanie naszego wychowanka. Część wiedzy o dziecku czerpiemy od jego rodziców, sporo wiadomości o nim dostarczają nam także lekcje. Głównie są to jednak informacje dotyczące sfery intelektualnej, postępów w nauce, uzdolnień do poszczególnych przedmiotów.

Na wycieczce możemy poznać właściwości umysłu i charakteru dziecka, jakich w szkole zupełnie nie obserwujemy i które w tym środowisku się nie ujawniają¹⁵. Żadna inna forma pracy z uczniami nie stwarza tylu, co wycieczka, różnorodnych możliwości wpływania na kształtowanie się w dzieciach społecznie wartościowych cech charakteru i woli, uczuć społecznych, nawyków społecznego postępowania czy wdrażania do kulturalnego zachowania się. Na wycieczce pojawiają się rozmaite okazje i sytuacje, których nie można stworzyć w pracy szkolnej przebiegającej prawie stale w tych samych warunkach¹⁶. Według Lucjana Turosa wykorzystanie turystyki jako systemu dydaktycznego przyczynia się do¹⁷:

- korzystania z różnych interesujących źródeł wiedzy (informacje, które są przekazywane przez przewodników czy pilotów wycieczek, przewodniki, informatory itd.);

- łączenia indywidualnych ambicji edukacyjnych z programem wycieczki;
- tworzenia warunków do konfrontacji wiedzy teoretycznej z praktyką;
- pogłębienia motywacji samokształceniowej uczestników;
- zwiększania atrakcyjności wiadomości i doświadczeń poznawczych, które uzyskujemy na wycieczce.

Wycieczki ułatwiają dzieciom także poznawanie przeszłości kraju, zapoznają je z teraźniejszością, z wielkością i pięknem miejsca, w którym żyją, z pracą ludzi, ich osiągnięciami – przyczyniają się do rozwijania uczuć patriotycznych.

Wycieczki szkolne są więc jedną z form pracy z uczniami w procesie nauczania, jedną z form realizacji materiału programowego. Znaczenie wycieczek w procesie nauczania jest niezwykle wartościowe. Dzięki nim nauka przestaje być abstrakcyjna i oderwana od rzeczywistości, a staje się namacalnym doświadczeniem, które pobudza ciekawość i ułatwia przyswajanie wiedzy. Wycieczki pełnią także istotną rolę w kształtowaniu kompetencji społecznych. Młodzi ludzie uczą się współpracy w grupie, odpowiedzialności za siebie i innych, a także rozwijają postawy altruistyczne i empatyczne. Dodatkowo, przebywanie w nowym środowisku i kontakt z różnymi kulturami czy społecznościami pozwala poszerzyć ich horyzonty i kształtuje otwartość na świat.

Organizacja wycieczek szkolnych – ogólne założenia

Dobrze zaplanowana wycieczka to nie tylko urozmaicenie szkolnej codzienności, ale przede wszystkim skuteczna metoda nauczania, która angażuje, inspirowa i motywuje uczniów do dalszego odkrywania wiedzy. Dzięki niej proces edukacyjny staje się dynamiczny i ciekawy, a młodzi ludzie zyskują nie tylko wiedzę, ale także cenne doświadczenia i umiejętności przydatne w dorosłym życiu. Metodyka planowania, organizowania i realizacji wycieczek szkolnych obejmuje trzy podstawowe części¹⁸:

- a) przygotowanie wycieczki,
- b) realizacja wycieczki,
- c) zakończenie i podsumowanie wycieczki.

Przygotowanie i realizacja wycieczki szkolnej to proces, który wymaga staranności, dobrej organizacji i zaangażowania zarówno nauczycieli, jak i uczniów oraz ich rodziców. Pierwszym krokiem jest określenie celu wyjazdu – może on mieć charakter dydaktyczny, wychowawczy, re-

kreacyjny lub integracyjny. Następnie wybiera się odpowiednią lokalizację, dostosowaną do wieku uczestników, programu nauczania oraz możliwości logistycznych. Na tym etapie ważne jest również uwzględnienie kosztów i dostępnych środków finansowych. Plan wycieczki powinien stanowić integralną część planu dydaktyczno-wychowawczego szkoły. Każdy etap organizacji wycieczki wymaga z kolei wysiłku ze strony nauczyciela i umiejętności pozyskania uczniów do wspólnego włączenia ich do pracy nad przygotowaniem, realizacją i podsumowaniem wycieczki. Na etapie planowania najważniejsze jest ustalenie terminu wycieczki, jej trasy lub miejsca docelowego, zamówienie autokaru, rezerwacja noclegów, wyżywienia (jeśli jest to wycieczka kilkudniowa lub z jednym noclegiem), organizacji wejść do obiektów muzealnych, użyteczności publicznej, parków rozrywki czy zamówienie przewodników¹⁹.

Nauczyciel wspólnie z uczniami powinien ustalić regulamin wewnętrzny wycieczki i zapoznać ich z przepisami, jakie będą obowiązywać w miejscach publicznych. Zadaniem nauczyciela jest także opracowanie harmonogramu wycieczki, uzyskanie pisemnych zgód od rodziców na udział ich dzieci w wycieczce, ubezpieczenie uczestników wycieczki oraz przygotowanie listy uczestników wycieczki. W trakcie trwania wycieczki szkolnej nauczyciel musi mieć ze sobą niezbędną dokumentację: listę uczestników, kartę wycieczki wraz z harmonogramem potwierdzonym przez dyrektora szkoły, polisę ubezpieczeniową, potwierdzenia zamówionych świadczeń wraz z ewentualnymi dowodami przedpłat. W dniu wyjazdu należy skontrolować obecność, a także upewnić się, że każdy uczestnik jest odpowiednio przygotowany – ma ze sobą potrzebne rzeczy, dokumenty oraz prowiant.

Realizacja wycieczki wymaga stałej czujności ze strony opiekunów, którzy dbają o bezpieczeństwo uczniów, kontrolują zgodność harmonogramu z planem oraz rozwiązują ewentualne problemy. W trakcie wyjazdu ważne jest także angażowanie uczniów w aktywności, które wzbogacają ich wiedzę i umożliwiają lepsze przyswojenie materiału. Po zakończeniu wycieczki następuje jej podsumowanie – uczniowie mogą podzielić się swoimi wrażeniami i refleksjami, a organizatorzy dokonują analizy, co udało się zrealizować zgodnie z planem, a co można poprawić przy kolejnych wyjazdach. Zakończenie wycieczki następuje z chwilą odebrania przez rodziców ich dzieci

w wyznaczonym miejscu i czasie. Za uczestników wycieczki nauczyciel odpowiada do momentu przekazania ich pod opiekę rodziców²⁰.

Prawidłowo zaplanowana i przeprowadzona wycieczka sprzyja integracji uczniów i rozwija umiejętności społeczne. Jest to forma nauki, która łączy edukację z przygodą, czyniąc proces zdobywania wiedzy bardziej atrakcyjnym i efektywnym. Wycieczki to nie tylko forma urozmaicenia zajęć szkolnych, ale przede wszystkim skuteczna metoda nauczania przez doświadczenie. Obserwowanie, odkrywanie i przeżywanie pozwalają uczniom lepiej zrozumieć otaczający ich świat i nawiązać trwałe połączenie między teorią a praktyką. Nauczyciele, sięgając po tę formę edukacji, nie tylko realizują podstawę programową, lecz także inspirują młodych ludzi do samodzielnego poznawania rzeczywistości i odkrywania pasji na całe życie. Wycieczki jako forma organizacji pracy w szkole mają tyle walorów, że ze wszech miar zasługują na jak najszerze stosowanie w praktyce pedagogicznej²¹.

Słowa kluczowe: wycieczka, nauka, doświadczenie, integracja, rozwój.

Przypisy:

- ¹ Z. Czajkowska, S. Czajkowski, M. Krawczyk, *Wycieczka uczy i wychowuje*, Warszawa 1964, s. 4–5.
- ² K. Denek, *Edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna*, Poznań 2009, s. 201.
- ³ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2007, s. 473.
- ⁴ Cz. Szewczyk, *Nauczyciel jako organizator imprez krajoznawczo-turystycznych*, Kraków 1978, s. 105.
- ⁵ I. Janowski, *Wycieczki szkolne*, Kielce 2002, s. 7.
- ⁶ B. Borowska, *Uroki okolicy wciąż do odkrycia*, „Gazeta Szkolna” nr 33–34/2005, s. 5.
- ⁷ I. Janowski, dz. cyt., s. 7.
- ⁸ N. Grycaj, A. Bąbelewska, *Rola wycieczek w edukacji środowiskowej i wychowaniu uczniów*, „Chemistry, Environment, Biotechnology” nr 20/2017, s. 67–70.
- ⁹ Tamże.
- ¹⁰ I. Błaszczak, *Znaczenie wycieczek szkolnych w wychowaniu i kształceniu uczniów klas początkowych szkoły podstawowej*, file:///C:/Users/Huawei/Downloads/zeszyt_naukowy_tir_nr_13.pdf.83-92.pdf, (dostęp: 18.02.2025).
- ¹¹ I. Janowski, dz. cyt., s. 23.
- ¹² A. Massalski, *Wycieczki szkolne w procesie nauczania*, [w:] A. Massalski, R. Garus (red.), *Kraina Świętokrzyska i Pomidzie*, Kielce 1995, s. 18–23.
- ¹³ I.V. Moroz, A.V. Stepanyuk, O.D. Honchar, *Zahalna metodyka navchannya biolohiyi*, Kijów 2006.
- ¹⁴ K. Denek, dz. cyt., s. 202.
- ¹⁵ Tamże.
- ¹⁶ Z. Czajkowska, S. Czajkowski, M. Krawczyk, dz. cyt., s. 73.

¹⁷ L. Turos, *Wprowadzenie do wiedzy o turystyce edukacyjnej*, Warszawa 2001, s. 16.

¹⁸ S. Paterka, A. Wieczorek, J. Gołaszewski, *Organizacja wycieczek szkolnych, obozów stałych i wędrownych. Rekreacyjne gry ruchowe na obozach i wycieczkach*, Poznań 2000, s. 24.

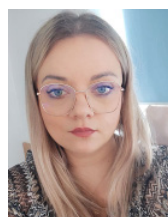
¹⁹ Tamże, s. 25–36.

²⁰ I. Janowski, dz. cyt., s. 41–49.

²¹ Z. Czajkowska, S. Czajkowski, M. Krawczyk, dz. cyt., s. 5.

Bibliografia:

- Błaszczak I.: *Znaczenie wycieczek szkolnych w wychowaniu i kształceniu uczniów klas początkowych szkoły podstawowej*, file:///C:/Users/Huawei/Downloads/zeszyt_naukowy_tir_nr_13.pdf.83-92.pdf, (dostęp: 18.02.2025).
- Borowska B.: *Uroki okolicy wciąż do odkrycia*. „Gazeta Szkolna” nr 33–34/2005, s. 5.
- Czajkowska Z., Czajkowski S., Krawczyk M.: *Wycieczka uczy i wychowuje*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1964.
- Denek K.: *Edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna*. Poznań: Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu, 2009.
- Grycaj N., Bąbelewska A.: *Rola wycieczek w edukacji środowiskowej i wychowaniu uczniów*. „Chemistry, Environment, Biotechnology” nr 20/2017, s. 67–70.
- Janowski I.: *Wycieczki szkolne*. Kielce: Wydawnictwo Instytutu Geografii Akademii Świętokrzyskiej im. J. Kochanowskiego w Kielcach, 2002.
- Massalski A.: *Wycieczki szkolne w procesie nauczania*, [w:] A. Massalski, R. Garus (red.): *Kraina Świętokrzyska i Pomidzie*. Kielce: KTN, 1995, s. 18–23.
- Moroz I.V., Stepanyuk A.V., Honchar O.D.: *Zahalna metodyka navchannya biolohiyi*. Kijów: Lybid, 2006.
- Okoń W.: *Nowy słownik pedagogiczny*. Warszawa: Żak, 2007.
- Paterka S., Wieczorek A., Gołaszewski J.: *Organizacja wycieczek szkolnych, obozów stałych i wędrownych. Rekreacyjne gry ruchowe na obozach i wycieczkach*. Poznań: Akademia Wychowania Fizycznego im. F. Piaseckiego w Poznaniu, 2000.
- Szewczyk Cz.: *Nauczyciel jako organizator imprez krajoznawczo-turystycznych*. Kraków: IKNiBN w Krakowie, 1978.
- Turos L.: *Wprowadzenie do wiedzy o turystyce edukacyjnej*. Warszawa: Ypsilon, 2001.



Dr Katarzyna Nosek-Kozłowska – pedagożka, nauczycielka akademicka. Od 2019 r. doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika. Jej praca badawcza koncentruje się na funkcjonowaniu rodziny, analizie przemian zachodzących w strukturze rodziny oraz wyzwań związanych z rodzinami transnarodowymi.



Nauka poza ławką szkolną, czyli opuszczamy szkolne mury

Magdalena Bylica

Szkoła na miarę XXI w. niesie za sobą wiele zmian. Współcześni nauczyciele mają do czynienia z pokoleniem Alfa, sami należąc bardzo często do pokolenia Boomersów. Jak zatem sprostać tym wyzwaniom, jaką przygotować ofertę, aby zainteresować uczniów? Artykuł dostarcza odpowiedzi na te pytania, pokazując alternatywne sposoby, formy zajęć.

Młoda generacja ma swoje potrzeby, jak każda wcześniejsza, ale by dotrzeć do uczniów, wzbudzić ich motywację, należy zastosować odpowiednio dobrane metody, formy oraz język. Pokolenie „kciuka dotykowego” znudzone jest siedzeniem w ławkach i słuchaniem często suchego wykładu. Dzieci potrzebują działań, zmian, bodźców, które przyciągną ich uwagę.

Mikołaj Marcela w książce *Zróbmy sobie szkołę* pisze tak: „Gdyby ktoś jakimś cudem opracował wehikuł czasów w 1824 r. i przeniósł się w przyszłość o dwieście lat, do 2024 r., zapewne z trudem odnalazłby się we współczesnym świecie. Gdyby wszedł na pole i zobaczył pracujące na nim maszyny: kombajny, ciągniki, traktory, które w jeden dzień robią to, co kiedyś ludzie przez wiele dni, pomyślałby, że to czary. Gdyby wszedł do hipermarketu i zobaczył, jaki mamy dzisiaj wybór i że te produkty są dla nas dostępne prawie dwadzieścia cztery godziny na dobę, pewnie by nie uwierzył, że to prawda (...). A gdyby ten sam człowiek wszedł do typowej klasy w typowej szkole?

Dzieci siedzą w ławkach, na ścianie wisi tablica (kiedyś czarna, dzisiaj interaktywna), przed nią stoi nauczyciel, który wyjaśnia nowy materiał, na ławkach otwarte są zeszyty, podręczniki i zeszyty ćwiczeń, a gdy są zamknięte, uczniowie i uczennice piszą klasówki, w których błędy podkreślone są na czerwono i na których widnieją oceny”¹. Cytat ten nawiązuje do słów naszego wieszcza Adama Mickiewicza, który w *Odzie do młodości* pisał: „Dalej, bryło, z posad świata!/ Nowymi cię pchniemy tory”.

Zatem zróbmy krok ku nowoczesnej edukacji, wyjdźmy poza schematy i nie bójmy się. Nie uważajmy, że to strata czasu, że to niewiele warte. **Lekcje poza ławką szkolną są o wiele ciekawsze i wnoszą więcej**, niż zdawać by się mogło. Jeremy Lamri w książce *Kompetencje XXI wieku* wymienia cztery podstawowe zasady ułatwiające naukę. Są nimi: uwaga, informacja zwrotna, aktywne uczestnictwo i konsolidacja². Zatem zapraszam do działania, a wdrożenie wspomnianych zasad często osiągnąć można właśnie poza ławką szkolną.

Korzystajmy z tego, co sama natura nam dała

Pobliski las, park czy inne tereny przyrody – każda szkoła ma skrawek zieleni w swoim sąsiedztwie. Ileż to tematów, zapisów w podstawie programowej mówi o świecie przyrody! Podręczniki pięknie ilustrują budowę drzewa, liścia czy kwiatów. Nowoczesne technologie pozwalają zobaczyć ten świat w 3D. Można pracować, korzystając z tych pomocy w szkole, ale wyjście na łono przyrody pozwoli osiągnąć nieco więcej. Spojrzenie na drzewo, obserwacja, wzięcie do ręki liści, dostrzeżenie ich koloru, unerwienia, budowy – to wszystko pozwoli poczuć, pobudzi wiele zmysłów. Z całą pewnością jednak sprawi, że uczniowie zaangażują się w proces dydaktyczny i pobudzą swoje emocje. Konfucjusz mawiał: „Powiedz mi, a zapomnę, pokaż mi, a zapamiętam, pozwól mi zrobić, a zrozumiem”.

Bogata oferta muzeów wszelakich

Dzisiejsze muzea mają bogatą ofertę zajęć edukacyjnych. W prawie każdym zatrudnieni są edukatorzy, którzy wychodzą naprzeciw młodym ludziom i dbają o atrakcyjność zajęć. Jakże często słyszymy, że muzea są nudne, pełne staroci, nic ciekawego tam nie ma. Warto jednak pokazać młodemu człowiekowi, że muzeum nie musi nużyć, a może zachęcać do odkrywania świata. Kraków i inne miasta posiadają bogatą ofertę takich obiektów. Dotyczy nie tylko historii, ale i techniki, przyrody, filmu i wielu, wielu innych dziedzin. Zatem warto zaplanować zajęcia w miejscu kultury, zachęcić uczniów do udziału w warsztatach, a jednocześnie przemycić zwiedzanie i dawkę wartości, na których tak bardzo zależy nauczycielowi. W ten sposób zrealizuje cele szczegółowe podstawy programowej. Nie musi się obawiać, że konieczny będzie powrót do podręcznika, zeszytu ćwiczeń. Nie! To nauczyciel ma autonomię w doborze metod i form, a jego zadaniem nie jest realizacja podręcznika.

Sfera sacrum w przestrzeni miejskiej

Obiekty sakralne to kolejne miejsca, które pozwalają na realizację podstawy programowej, a jednocześnie wyjście poza ławkę szkolną. W starych kościołach, cerkwiach, zborach kryje się historia, dzięki nim można przybliżyć uczniom tradycję, obyczaje, życie społeczne. Plastyka czy historia

mają wpisane w podstawę programową zagadnienia dotyczące np. stylów i gatunków sztuki. I znów możemy pokazać ich przykłady w zasobach podręcznika, materiałów dydaktycznych, filmów. Możemy. Ale o ile więcej wniesie w rozwój młodego człowieka spacer połączony z grą miejską, z przygotowanymi zadaniami, ile wzbudzi w nim emocji odkrycie ostrołuków czy portalu, rozpoznanie rozety czy materiału, z którego zbudowano dany obiekt? Włączyć w taką grę można lekcję wychowania fizycznego – bo ruch na świeżym powietrzu, geografię – bo kierunki świata. Czy to trudne? Nie, z całą pewnością nie! Wymaga współpracy nauczycieli, dyrektora i zrozumienia, że strata jednostki lekcyjnej nie jest porównywalna z korzyściami, jakie wniesie gra miejska.

Mamy w szkole wiele dni, które uznajemy za tzw. luźne, np. pierwszy dzień wiosny, Mikołajki czy zupełnie inne, przewidziane w kalendarzu pracy szkoły. Przygotowanie karty pracy do gry miejskiej nie wymaga wiele, zwłaszcza jeśli nauczyciel zna teren. Współpraca zespołu pozwala na szybkie i precyzyjne „przemycenie” treści z wielu przedmiotów. Wystarczy się nie bać, spróbować. Ocenic ryzyko, jeśli niewielkie (a jest żadne), to działać i czekać na reakcję podopiecznych.



Współpraca popłaca, czyli idziemy na festyn i festiwal nauki

Współpraca jest zdecydowanie jednym z najważniejszych aspektów pracy w szkole. „Ucząc o I wojnie światowej, można na przykład, poza historią, studiować matematyczną trajektorię pocisków, anatomię ludzkiego ciała poprzez analizę działania pocisku czy geopolitykę”³. Nauczyciele mogą przygotować dla uczniów całej szkoły **Festiwal Nauki**. Mogą to zrobić, łącząc różne przedmioty, ale mogą też organizować kolejno: raz matematyczno-przyrodniczy, innym razem humanistyczny, jeszcze innym językowy, artystyczny czy sportowy. Znając wiele ciekawostek, wykorzystując wiedzę i umiejętności, warto pokusić się o taki festiwal czy festyn. Jakże często uczniowie nie chcą przychodzić do szkoły pod koniec roku szkolnego, kiedy już ich sklasyfikowano i szkoła oferuje same „nudy”. Czy to nie dobry moment, by zafundować takie właśnie zajęcia? Poza ławką szkolną. Zajęcia, które przyciągną, zaintrygują i pobudzą do działania, jeśli doda się czynnik rywalizacji, np. kto pierwszy lub kto najlepiej wykona wszystkie zadania, cel zostanie osiągnięty.

Czy to trudne i wymaga lat? Nie, pomysły na pewno pojawią się w głowach nauczycieli. Za przykład niech posłuży Festiwal starożytności – uczniowie, oczywiście pod okiem pedagogów – sami mogą zaplanować działania: przygotować stroje, menu, igrzyska, przedstawienie antyczne i wiele innych działań. Literatura, teatr, zawody sportowe, projekty, plakaty – wszystkie przedmioty tworzą wspólny mianownik. A zajęcia eliminują ławki szkolne.

Nie zapominajmy o rodzicach

W te i inne przedsięwzięcia warto zaangażować rodziców. Prócz uczniów i nauczycieli stanowią przecież społeczność szkolną. Część z nich chętnie się angażuje, wspiera proces nauczania i wychowania, a część przyjmuje opcję krytyczną. Włączenie rodziców będzie dobre zarówno dla tych nastawionych pozytywnie, jak i dla tych, którzy w stronę szkoły i nauczycieli kierują negatywne spojrzenia. Ci pierwsi będą mieć możliwość współpracy, a ci drudzy na własne oczy zobaczą, jak funkcjonuje placówka, co oferuje oraz jak w tym wszystkim zachowuje się ich dziecko. Czy rzeczywiście „cały świat się sprzysiągł”, by krzywdzić, czy też może szkoła robi wszystko, by zapewnić jak najlepsze warunki każdemu uczniowi?



Udział rodziców w piknikach, festynach, festiwalach, balach, a nawet wycieczkach wzmocni relację współpracy wszystkich podmiotów i pozwoli na dobry PR w ocenie funkcjonowania placówki.

Skanseny, czyli opowiem ci, jak żyli moi przodkowie

Skanseny, jakich trochę znajduje się w naszym kraju, to wspaniałe miejsca na lekcję, zabawę, integrację, odkrywanie. Tutaj można zabrać dzieciaki od przedszkolaków począwszy, na maturzystach skończywszy. Dodatkowy atut zajęć poza ławką szkolną to skorzystanie z gotowej propozycji – wtedy nauczyciel, tak często przepracowany, zyskuje chwilę dla siebie, gdyż nie musi opracowywać scenariusza. Dzieci mogą coś lepić, gotować, malować, obcować z przyrodą. Czują się wolne i szczęśliwe i jakże zaangażowane. Ile radości czuć w słowach, kiedy opowiadają swoim rodzicom, gdzie byli i czego doświadczyli! Podobne wrażenia można odnieść, odwiedzając gospodarstwa agroturystyczne. Pozwalają na obcowanie ze zwierzętami, karmienie ich, uczenie się, jaka dieta dla danego gatunku jest najlepsza, zadawanie pytań, np. dlaczego królik lubi sałatę, a koń marchewkę. Wizyta na grządkach pokazuje, co i jak rośnie, skąd biorą się przetwory na naszych stołach. Jeden dzień wystarczy, by uczniowie dowiedzieli się wiele, a do tego zaangażowali różne zmysły – zobaczyli, usłyszeli, powąchali,

spróbowali – i emocje. Niezapomniana przygoda poza ławką szkolną.

W kierunku zawodu

Pod tym samym adresem zajęć pozalekcyjnych kryją się zakłady pracy, urzędy, które coraz częściej zezwalają na wizyty uczniów. To tam, stykając się z rzeczywistością, uczeń poznaje specyfikę danego zawodu, na własne oczy widzi narzędzia pracy, maszyny, słyszy ich huk, widzi kurz, ale także dostrzega pozytywne cechy. Zmierza się z rzeczywistym oglądem, a nie tylko obrazkiem w podręczniku czy świetnie zmontowanym filmem. A ze stwierdzeniem – przecież nie każdego to interesuje – owszem, można się zgodzić, ale można odpowiedzieć i tak: czy treści podawane w szkole interesują każdego? Czyż można coś wykluczyć, zanim poznamy? Dlatego warto organizować takie wyjścia, uciekać z ławek szkolnych, gdzie tylko się da.

Spotkania ze świadkami

Innym ważnym przykładem są spotkania z ciekawymi ludźmi, świadkami historii, podróżnikami itp. Zaproszenie ich na zajęcia wywoła zainteresowanie młodzieży i pozwoli zmierzyć się z wydarzeniami, które ktoś przeżył. W swojej opowieści czy prezentacji przekażą nie tylko wiedzę, ale pokażą emocje, a te niestychanie wpływają na młodego człowieka. Pozwolę sobie przytoczyć przykład spotkania z synem Żołnierza Wyklętego. Zaprosiłam na spotkanie do szkoły p. Zbigniewa, który urodził się w więzieniu UB i osobiście doświadczył wiele złego w czasach stalinizmu. Potem brzemień wykluczenia ciążyło na jego życiu. Mimo iż spotkanie odbyło się w piątkowe popołudnie, uczniowie chętnie na nie przyszli i zostali dłużej, by wysłuchać tego, co ze łzami w oczach opowiadał.

Szkoła współpracująca z wieloma podmiotami zyskuje w pełnym tego słowa znaczeniu. Zyskują przede wszystkim uczniowie, a to oni są w szkole najważniejsi. Zadaniem szkoły jest nie tylko realizacja podstawy programowej, wertowanie podręcznika, by go „przerobić”. Szkoła ma przed sobą fantastyczną misję – uczyć, wspomagać wychowywanie młodego człowieka, uwarunkować na piękno, wartości, tradycję i kulturę. Wszystko to w poszanowaniu piękna i dobra, zapewnieniu, by uczeń w szkole czuł się bezpieczny i chciał do niej przychodzić.

Wiele aspektów składa się na to, by osiągnąć taki cel. Jednym z nich jest porzucenie – od cza-

su do czasu – ławki szkolnej i wskazanie kierunku w dalszym procesie edukacji. Czy uczeń zapamięta wszystko, co prezentowano podczas siedmiu lekcji jednego dnia? Nie, nie jest w stanie. Czy zapamięta więcej czy mniej, zależy od jego percepcji oraz jakości prowadzonych lekcji. Ale na pytanie – ile zapamięta z lekcji poza ławką szkolną, z całą stanowczością można rzec, że większość. Bo człowiek najlepiej uczy się poprzez udział i doświadczanie, poprzez emocje i pytania, jakie temu doświadczaniu towarzyszą. Edukacja powinna polegać na współpracy zamiast rywalizacji. „Pierwsze skojarzenie, jakie lekcje pamiętam najbardziej ze szkoły podstawowej? Na pewno lekcje biologii w kl. 5 czy 6, kiedy nasza nauczycielka zabrała nas nad rzeczkę i oglądaliśmy dżdżownice. Do dzisiaj wiem, jak jest zbudowana i do czego służy siodło, chociaż – nawiasem mówiąc – nie przepadam za widokiem dżdżownic, ale takie zajęcia pozostają w pamięci”⁴.

Marzena Żylińska uważa, że: „To właśnie podstawowe zadanie, jakie stoi przed nauczycielem: tworzyć warunki, w których uczniowie widzą sens tego, co robią, robią to po swojemu i w kreatywny sposób”⁵. W Krakowie przejdź z uczniami śladami kopców, zabierz do biblioteki, na noc naukowców, odwiedź nekropole, Jamę Michalika, Piwnicę pod Baranami – a wszystko poza ławką szkolną, a wszystko, by uczyć poznawać świat i życie. W miastach powiatowych zaprowadź do Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau czy Domu Rodzinnego Jana Pawła II w Wadowicach. Wsiądź do pociągu Kolei Małopolskich i zobacz, co okolica oferuje.

Słowa kluczowe: nauka poza ławką szkolną.

Przypisy:

¹ M. Marcela, *Zróbmy sobie szkołę*, Warszawa 2024, s. 163–164.

² J. Lamri, *Kompetencje XXI wieku*, Warszawa 2021, s. 156–157.

³ Tamże, s. 162.

⁴ Wypowiedź jednego z nauczycieli.

⁵ M. Marcela, dz. cit., s. 177.



Magdalena Bylica – doradca metodyczny ds. historii MCDN Ośrodek w Oświęcimiu, nauczyciel w ZSP w Kamieniu i SP w Czernichowie.

Ścieżkami słów. Kiedy literatura wychodzi na spotkanie świata

Aleksandra Stępień

„Chodzenie, w wersji idealnej, jest stanem, w którym umysł, ciało i świat spotykają się z sobą, jak gdyby były trzema prowadzącymi mowę postaciami, trzema dźwiękami niespodziewanie łączącymi się w akord. Wędrowanie pozwala nam na osadzenie się we własnym ciele i w świecie bez konieczności zajmowania się nimi. Daje swobodę myślenia bez niebezpieczeństwa całkowitego pogrążenia się i zatracenia we własnych myślach” – Rebecca Solnit, *Zew włóczęgi*¹.

Nie wierć się!

Wiele zarzutów, kierowanych w stronę współczesnej szkoły wynika z jej podobieństwa do szkoły pruskiej. Współcześni uczniowie spędzają długie godziny, siedząc w szkolnych ławkach – dokładnie tak samo jak ich rówieśnicy 50, 100 i nawet więcej lat temu. Tradycyjny model edukacji zakłada, że nauka najlepiej przebiega w ciszy, w skupieniu, gdy uczeń pozostaje w jednej pozycji przez cały czas trwania lekcji.

Tymczasem współczesne badania naukowe dowodzą, że umysł funkcjonuje efektywniej, gdy ciało jest w ruchu². Aktywność fizyczna poprawia krążenie, zwiększa dopływ tlenu do mózgu oraz stymuluje wydzielanie neuroprzekaźników, takich jak dopamina i serotonina, które odpowiadają za koncentrację, pamięć i kreatywność. Dzięki temu młodzi ludzie mogą stać się bardziej zaangażowani, lepiej przyswajając nowe informacje i myśleć bardziej twórczo. Dlatego coraz częściej mówi się o konieczności wprowadzania aktywnych form nauki, takich jak lekcje w ruchu, przerwy na krótkie ćwiczenia fizyczne czy zastosowanie nowoczesnych metod dydaktycznych, które pozwalają łączyć naukę z aktywnością fizyczną.

Wiele zaburzeń somatycznych i psychicznych współczesnej młodzieży wynika z faktu, że prowadzą oni zbyt siedzący tryb życia. I choć mogłoby się wydawać, że wiedza o korzystnym wpływie ruchu na pracę mózgu jest powszechna i oczywista, rzeczywistość szkolna wciąż pozostaje daleka od tych ustaleń. Większość dzieci i młodzieży spędza znaczną część dnia w pozycji siedzącej – zarówno na lekcjach, jak i w domu. System edukacji wciąż opiera się na tradycyjnym modelu

nauczania, który zakłada, że uczeń powinien pozostawać w ciszy i bezruchu, aby efektywnie przyswajać wiedzę.

Co więcej, naturalna potrzeba ruchu, tak istotna dla prawidłowego rozwoju dzieci, jest często traktowana jako problematyczna. Uczniowie, którzy wiercą się, stukają nogą w podłogę czy wstają z miejsca, bywają upominani, a nawet karani za brak „dyscypliny”. Nauczyciele, zamiast wykorzystywać ruch jako narzędzie wspierające procesy poznawcze, często postrzegają go jako przejaw nieposłuszeństwa czy braku skupienia. W efekcie dzieci uczą się tłumić swoją naturalną aktywność, co może prowadzić do frustracji, spadku motywacji do nauki, a także negatywnych konsekwencji zdrowotnych – zarówno fizycznych, jak i psychicznych.

Brak ruchu w dzieciństwie i młodości okazuje się brzemienny w skutkach w życiu dorosłym. Większość z nas nie odczuwa naturalnej potrzeby uprawiania sportu, co potwierdza niedawno opublikowany raport *MultiSport Index 2024: Sportkrastynacja, czyli jak (nie)ćwiczą Polacy*³. Analiza tego raportu skłania do refleksji, że troska o zdrowie – zarówno fizyczne, jak i mentalne – nie musi wiązać się z wielkim wysiłkiem czy koniecznością osiągnięcia konkretnych wyników. Wręcz przeciwnie, kluczem do trwałej aktywności jest uczynienie ruchu integralnym elementem codzienności – spontaniczną częścią życia, wplecioną w inne czynności i dającą radość, a nie kojarzoną z przymusem czy obowiązkiem. To podejście sprzyja budowaniu zdrowych nawyków, które mogą towarzyszyć nam przez całe życie, bez poczucia presji czy konieczności realizowania sportowych celów.

Wychodzimy z ławki!

Wyjście z ławki to doskonała okazja do prowadzenia ciekawych, angażujących i niestandardowych lekcji. To szansa na oderwanie się od sztywnego odtwarzania sformułowań podstawy programowej oraz na przełamanie marazmu i zniechęcenia, które często towarzyszą uczniom i uczennicom. W szkołach oczekujemy od młodych ludzi pobudzenia intelektualnego, zapominając, że często brakuje im podstawowego pobudzenia fizycznego. A przecież mózg pracuje lepiej, gdy ciało jest w ruchu.

Wychodzenie z ławki nie jest żadnym rewolucyjnym wynalazkiem – robimy to przecież na co dzień, organizując wycieczki szkolne, korzystając z oferty kulturalnej miasta i regionu czy prowadząc zajęcia terenowe. Mimo to, dla wielu nauczycieli i dyrektorów szkół taki sposób nauczania wydaje się wyzwaniem organizacyjnym. Argumentują, że oznacza to zabieranie cennego czasu, dezorganizację pracy szkoły, konieczność planowania zastępstw i dodatkowych działań logistycznych. Dodatkowo wciąż pokutuje przekonanie, że poza murami klasy nie zachodzi „prawdziwy” proces edukacyjny – że lekcje w terenie to czas, w którym uczniowie „niczego się nie uczą”. To błędne myślenie, ponieważ nauka przez doświadczenie, obserwację i interakcję z otoczeniem często przynosi lepsze efekty niż bierne przyswajanie wiedzy w ławkach.

Kolejnym wyzwaniem jest klimat – w wielu regionach przez dużą część roku pogoda nie sprzyja spacerom czy zajęciom na świeżym powietrzu. Jednak czy deszcz, wiatr, czy chłód naprawdę muszą oznaczać rezygnację z aktywnej nauki? Warto szukać sposobów na włączenie ruchu do codziennych zajęć, nawet w przestrzeni szkolnej. Wprowadzenie elastyczniejszych metod nauczania może nie tylko poprawić wyniki uczniów, ale przede wszystkim sprawić, że nauka stanie się dla nich bardziej angażująca i naturalna.

Te ograniczenia warto jednak przełamywać. Moje źródła motywacji do prowadzenia zajęć poza szkolną ławką były bardzo silne. Byłam przekonana, że wyjście z ławki to coś, co uczniowie bardzo lubią i co buduje u nich pozytywne nastawienie do pracy z tekstem literackim. Sama uwielbiam podróżować i spacerować, wierzę w siłę natury, a także w rozwijający i wzmacniający charakter ruchu oraz kontaktu ze sztuką. Szczerze obawiam się o przyszłość moich uczniów, obserwując ich słaby stan zdrowia psychicznego. Praktykowałam na lekcjach technikę mindfulness i uważności, bycia w świecie. Dlatego bardzo ważne było dla

mnie to, aby być w różnych miejscach, doświadczając świata w wieloraki sposób.

Podstawową metodą pracy poza przestrzenią klasy na lekcjach języka polskiego był dla mnie spacer. Proponowałam, aby uczniowie udali się na taki **spacer przy omawianiu tekstów literackich**. Nasza szkoła znajduje się w szczególnie atrakcyjnym otoczeniu, w okolicach ulic Wyspiańskiego, Konopnickiej, Przerwy-Tetmajera, Kasprowicza. Gdy omawiałam teksty tych twórców, uczniowie zabierali ze sobą książki, wychodziliśmy na spacer i czytaliśmy wiersze poetów na ulicach ich imienia. Siadaliśmy w miejscu w miarę wygodnym lub po prostu stawialiśmy i omawialiśmy teksty w otwartej przestrzeni. Ideą tego typu zajęć było wyjście poza schemat, aby dokonać interpretacji tekstu literackiego tak, jakbyśmy robili to w klasie. Podobnie planowałam lekcje w okolicy pomników wybitnych twórców. Bez większego przygotowania można było przeprowadzić lekcje na temat twórczości danego pisarza właśnie pod jego pomnikiem.

Bardzo lubiłam przeprowadzać **lekcje w parku**. Prosiłam uczniów, aby skupili się wtedy na zmysłowym postrzeganiu świata, obserwując drzewa i roślinność. Szczególnie lubiłam w ten sposób interpretować teksty barokowych, romantycznych i modernistycznych twórców, szukając w parku ilustracji (w postaci wykonanych przez młodzież zdjęć) do tych tekstów. Niekiedy prosiłam uczniów, aby skonstruowali wpis na mediach społecznościowych, „hashtagując” wykonane przez siebie zdjęcia wybranym cytatem z tekstu literackiego (np. #marnośćczywota, #przeciwwłócznie, #smutnomiBoże itd.). Zazwyczaj młodzi ludzie podczas realizacji takich zadań wykazywali się niezwykłą kreatywnością, odchodzili od tradycyjnej interpretacji tekstu literackiego, uruchamiając tym samym swój własny potencjał artystyczny i interpretacyjny.

Głową w mur!

Fantastyczną okazją do pracy z tekstem kultury poza przestrzenią klasy i szkoły są **murale**, obecne w większości miast, stanowiące żywy element miejskiego krajobrazu. Wiele z tych dzieł to nie tylko estetyczne ozdoby, ale również wyraziste komentarze społeczne, kulturowe i artystyczne, które niosą za sobą głębokie treści. Murale stają się swoistym połączeniem sztuki wizualnej, przestrzeni publicznej i literatury, stanowiąc inspirację do różnych form interpretacji.

Dla młodzieży szkół ponadpodstawowych przygotowałam projekt kilku lekcji, w których murale w przestrzeni miasta Koszalina stały się głównym punktem wyjścia do pracy z tekstem literackim. Celem takich lekcji jest wyjście z tradycyjnej klasycznej przestrzeni szkolnej, zapoznanie się z dziełami sztuki na świeżym powietrzu oraz dokonanie ich interpretacji w kontekście otoczenia miejskiego. Takie zajęcia wychodzą naprzeciw potrzebom młodych ludzi, którzy w coraz większym stopniu funkcjonują w otoczeniu mediów wizualnych, ucząc się dostrzegać głębsze znaczenie tych obrazów. Ideą lekcji jest nie tylko obejrzenie muralu, ale także zmiana perspektywy patrzenia na sztukę. Uczniowie mają podczas zajęć możliwość zbliżenia się do tekstu kultury w przestrzeni publicznej, w której każda interpretacja jest wynikiem osobistego doświadczenia, ale także otwartego dialogu w grupie. Mural, który stanowi integralną część miasta, nabiera zupełnie innego wymiaru – nie jest zamkniętym dziełem w galerii, ale częścią żywego, dynamicznego świata, z którym mamy codzienny kontakt.

Na takich lekcjach młodzi ludzie mogą skonfrontować swoje odczucia z odczuciami innych, analizować, jakie elementy muralu przyciągają ich uwagę i jakie emocje wywołują. Można zaproponować im zadania związane z analizą kolorystyki, formy, kompozycji, ale także z poszukiwaniem ukrytych w muralach odniesień do historii miasta, wydarzeń społecznych czy kulturowych. Dodatkowo, ważnym elementem może być twórcze podejście do tematu – młodzież może spróbować stworzyć własny projekt muralu, który odzwierciedlałby ich spojrzenie na rzeczywistość, wartości i przekonania.

Tego typu zajęcia pozwalają nie tylko na rozwój zdolności artystycznych, ale także na głębszą refleksję nad społeczną rolą sztuki we współczesnym świecie, rozwijając w uczniach umiejętności krytycznego myślenia, komunikacji wizualnej i współpracy. To także wspaniała okazja do integracji z lokalną społecznością i odkrywania miejskiej przestrzeni jako nośnika kulturowych przekazów.

Zazwyczaj wykorzystuję do wspierania procesu interpretacyjnego rutyny i narzędzia myślenia krytycznego⁴, zwłaszcza rutynę WIDZĘ – MYŚLĘ – ZASTANAWIAM SIĘ, która jest prostym, ale skutecznym narzędziem wspierającym procesy interpretacyjne i rozwijającym myślenie krytyczne. W pierwszym etapie uczniowie skupiają się na tym, co dostrzegają – analizują szczegóły wizualne, symboliczne czy tekstowe, które mogą umknąć przy powierzchownym spojrzeniu.

Następnie, w fazie „MYŚLĘ”, zastanawiają się nad tym, jakie znaczenie ma użycie konkretnych środków wyrazu i jakie mają one sens. To faza interpretacji, odnajdywania własnego rozumienia obrazu, nadania mu metaforycznego sensu dzieła sztuki. Ostatni etap – „ZASTANAWIAM SIĘ” – zachęca do formułowania pytań i refleksji, które wychodzą poza podstawową analizę, umożliwiając twórcze myślenie i odkrywanie nowych wątków interpretacyjnych. W tej fazie uczniowie stawiają pytania, które mogą otworzyć nowe wątki interpretacyjne lub poszukiwania – mogą to być pytania o intencje twórcy, o możliwe przesłanie, o kontekst historyczny, czy też o to, w jaki sposób dane dzieło ma się do ich własnych doświadczeń i współczesnych realiów. Ten krok pozwala także na wprowadzenie osobistych refleksji, wątpliwości, a także na otwartą dyskusję.

Do każdego muralu dobieram interesujący fragment tekstu literackiego i proszę uczniów o zapoznanie się z nim, aby mogli porównać go z murałem, który omawiamy. Warto wcześniej wyposażyć uczniów w karty pracy, dostosowując je do oferty artystycznej i wizualnej swojego miasta. Proszę, aby podczas zajęć w terenie znaleźli wygodne miejsce (np. na trawie, na ławce) i na bieżąco wypełniali notatki w przestrzeni publicznej. Niewygoda związana z poszukiwaniem odpowiedniego miejsca do zapisania notatek często staje się czynnikiem, który uelastycznia myślenie i zachęca do pracy w różnych warunkach. Dodatkowo, młodzi ludzie uczą się dostrzegać inspirację w zjawiskach pozanaukowych, obserwując miejską przestrzeń, wyczuwając rytm życia miasta. W ten sposób zyskują perspektywę realnego świata, który w tradycyjnej klasie jest często nieobecny. Analizując teksty, które mogą wydawać się odległe od współczesnych doświadczeń młodego człowieka, takie jak romantyzm czy barok, mają okazję porównać je z dynamiczną rzeczywistością, obserwując przejeżdżające autobusy, samochody i spieszących się ludzi. W ten sposób powstaje swoisty most między osobistym doświadczeniem uczniów a perspektywą autora i przekazem dawnych tekstów.

Chociaż na korytarz!

Jeśli pogoda ku temu nie sprzyja i trzeba zostać w szkole, warto chociaż wyjść z klasy, gdyż nie wymaga to żadnego przygotowania, czasem wystarczy lekcję poprowadzić na boisku, w auli, w bibliotece lub na siłowni. Wszelka odmienność w codziennej pracy jest niezwykle rozwijająca

i pobudzająca aktywność uczniów, bo zmiany są zawsze rozwojowe. Jako o elemencie wychodzenia z ławki warto przypomnieć o pomijanej przez wielu nauczycieli pracy w grupach. O jej zaletach wiele by mówić, warto podkreślić ponownie, że podczas pracy w grupach uczniowie, którzy mają trudność z mówieniem na forum klasy, mogą nabrać pewności siebie i chcieć pracować w mniejszym gronie, a to stanowi niezwykłą wartość.

Praca w grupach daje szansę na udział w zajęciach większości uczniów, jest ona odpowiedzią na anonimowość i bierność dużej klasy podczas lekcji, gdy jedna osoba wypowiada się, nauczyciel prowadzi wykład, a większość pozostaje w biernej uwadze bądź nieuwadze. Bardzo lubię pracować w grupach i prosić uczniów, aby znajdowali sobie różne miejsca w szkole do pracy.

Wszystko po to, by wprowadzić ruch – zarówno fizyczny, jak i intelektualny. Zmiana miejsca, nawet najprostsza, jak wyjście z klasy, może zainicjować zupełnie nową perspektywę myślenia i odbioru materiału. To, co na co dzień wydaje się zwykłą przestrzenią, nagle może stać się źródłem inspiracji i motywacji do głębszej analizy. Kiedy wyjdziemy na spacer, poprowadzimy lekcję w kręgu lub zorganizujemy zajęcia z dramą, mamy okazję wprowadzić dynamikę i zmienić kontekst nauki. To nie tylko walka z nudą, ale również szansa na aktywizację uczniów i rozwijanie ich wyobraźni. Ruch, nawet w sensie metaforycznym, wyzwala energię i sprawia, że młodzi ludzie zaczynają myśleć na nowo o tym, co jest im znane. Pozwala to na odkrywanie tekstów literackich w sposób świeży, z większym zaangażowaniem oraz pogłębioną osobistą refleksją.

Małymi krokami

Zdaję sobie sprawę, że takie zmiany są wyzwaniem, zarówno dla uczniów, którzy mogą poczuć opór przed oderwaniem się od tradycyjnej formy nauki, jak i dla nauczycieli, którzy muszą pokonać własny opór i poświęcić dodatkowy czas na przygotowanie takich aktywności. To, co jest najważniejsze, to przekonanie, że warto podjąć wysiłek. Każda lekcja, która wykracza poza schemat „siedź w ławce – rób notatki”, daje uczniom możliwość odkrywania literatury i języka w bardziej kreatywny sposób. Dzięki takim lekcjom uczniowie nie tylko realizują materiał, ale również uczą się myśleć twórczo, rozwijać swoją kreatywność i otwartość na nowe doświadczenia. Zamiast traktować lekcje języka polskiego jako obowiąz-

zek czy rutynę, zaczynają one kojarzyć się z przestrzenią pełną wyzwań, gdzie każda aktywność jest zachętą do rozwoju osobistego, refleksji nad sobą i otaczającym światem.

Chociaż początki mogą być trudne – i dla nauczycieli, i dla uczniów – warto pamiętać, że każda zmiana jest krokiem ku większemu zaangażowaniu i poczuciu satysfakcji z nauki. Właśnie takie lekcje, w których przełamujemy schematy i wychodzimy poza klasę, mogą stać się motorem do pozytywnych zmian w postrzeganiu przedmiotu przez uczniów. Z czasem młodzi ludzie zyskają pewność, że nauka nie musi być nudna, a język polski może być przestrzenią, w której spotykają się wyzwania, kreatywność i pasja.

„Od czego wszystko się zaczyna? Od napięcia mięśni. Jedna noga niczym filar, na którym wspiera się wyprostowane ciało rozpięte między ziemią a niebem. Druga niczym wahadło kołyszące się od tyłu. Pięta dotyka podłoża. Cały ciężar ciała przetacza się do przodu, na kulę stopy. Paluch pomaga się odepchnąć, a ściślej wyważony ciężar ciała znowu się przesuwają. Nogi zmieniają pozycję. Wszystko zaczyna się od pierwszego kroku, potem czyni się następny i następny, te zaś nakładają na siebie niczym uderzenia bębna wybijające rytm – rytm stąpania” – Rebecca Solnit, *Zew włóczęgi*⁵.

Słowa kluczowe: nauka w ruchu, sztuka ulicy.

Przypisy:

¹ R. Solnit, *Zew włóczęgi*, tłum. A. Dzierzgowska, S. Królak, Kraków 2018, s. 18.

² <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C383626%2Caktywnosc-fizyczna-wzmacnia-nie-tylko-miesnie-i-mozg.html> (dostęp 10.03.2025).

³ <https://www.kartamultisport.pl/sportkrastynacja>

⁴ Wiedzę na temat rutyn myślenia krytycznego zdobywam dzięki programowi Project Zero, który został zainicjowany w 1967 r. na Uniwersytecie Harvarda przez filozofa Nelsona Goodmana, początkowo skupiając się na edukacji artystycznej. Jednym z kluczowych elementów badań Project Zero są **rutyny myślenia krytycznego** – proste, powtarzalne strategie, które pomagają uczniom i dorosłym głębiej analizować informacje, zadawać pytania i rozwijać umiejętność refleksji. Zob. <https://pz.harvard.edu> (dostęp: 29.04.2025).

⁵ R. Solnit, dz. cyt., s. 15.



Aleksandra Stępień – konsultantka ds. edukacji humanistycznej Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie.



Outdoorowy nauczyciel biologii i przyrody.

Propozycja zajęć outdoorowych dla uczniów szkół podstawowych

dr Kinga Wierzbicka

Współczesna edukacja coraz częściej odchodzi od tradycyjnych metod nauczania na rzecz bardziej innowacyjnych i aktywizujących. Jedną z propozycji jest edukacja outdoorowa, zwana również pedagogiką przygody, która polega na prowadzeniu zajęć poza murami szkoły, w bezpośrednim kontakcie z przyrodą. Takie metody nauczania stają się coraz bardziej popularne na całym świecie, w tym także w Polsce.

Korzyści płynące z edukacji outdoorowej

Badania wskazują, że edukacja w terenie przynosi liczne korzyści dla uczniów. Przede wszystkim sprzyja budowaniu relacji rówieśniczych, rozwija umiejętności społeczne oraz zwiększa motywację do nauki. Młodzi ludzie uczestniczący w takich zajęciach są bardziej zainteresowani głębszym zrozumieniem przyrody¹. Ponadto, kontakt z naturą podczas zajęć edukacyjnych wpływa pozytywnie na zdrowie psychiczne i fizyczne dzieci. Przebywanie na świeżym powietrzu, aktywność fizyczna oraz możliwość samodzielnego odkrywania otoczenia sprzyjają kreatywności, odporności na stres oraz ogólnemu dobrostanowi uczniów².

Wdrażanie edukacji outdoorowej w praktyce

Chcąc skutecznie wprowadzić edukację outdoorową do programu nauczania przyrody i biologii, warto zwrócić uwagę na kilka ważnych aspektów:

- **Planowanie zajęć:** Nauczyciel powinien starannie zaplanować lekcje w terenie, uwzględniając cele edukacyjne oraz możliwości lokalnego środowiska przyrodniczego.
- **Elastyczność:** Ważne jest, aby dostosować program zajęć do warunków pogodowych oraz potrzeb i zainteresowań uczniów.
- **Bezpieczeństwo:** Zapewnienie bezpieczeństwa podczas zajęć poza szkołą jest priorytetem. Należy przeprowadzić odpowiednie instruktaże oraz przygotować uczniów do samodzielnego działania w terenie.
- **Współpraca:** Edukacja outdoorowa sprzyja pracy zespołowej, dlatego warto angażować uczniów w grupowe projekty i zadania.

Przykłady zajęć terenowych dla nauczycieli biologii i przyrody

1. Jestem przyrodnikiem

Cel: Obserwacja i rozpoznawanie gatunków roślin i zwierząt w najbliższym otoczeniu.

Jak to zrobić?

- Zorganizuj spacer dookoła szkoły, w parku lub w pobliskim lesie.
- Wyposaż uczniów w lupy i karty obserwacji (z miejscem na rysunki i notatki).
- Zachęć dzieci do wyszukiwania liści, śladów zwierząt i owadów.
- Zajęcia podsumuj w wykorzystaniu poniższej tabeli:

Obiekt obserwacji	Opis (kolor, kształt, liczba, inne cechy)	Rysunek
Liść drzewa		
Owady (np. mrówka, motyl)		
Ślad zwierzęcia (np. tropy, odchody, gniazdo)		
Kora drzewa		
Inne ciekawostki przyrodnicze		

2. Eksperymenty z wodą

Cel: Zrozumienie właściwości wody.

Jak to zrobić?

- Zorganizuj wyprawę nad pobliski staw, rzekę lub oczko wodne.
- Pobierz próbki wody i porównaj ich przejrzystość, zapach i osad.
- Wykorzystaj proste testy do pomiaru pH i obecności organizmów wodnych.

3. Leśna klasa – fotosynteza i oddychanie roślin

Cel: Zrozumienie procesów biologicznych w kontekście ekosystemu.

Jak to zrobić?

- Wybierz się z uczniami do lasu i poproś, aby znaleźli rośliny rosnące w cieniu i w słońcu.
- Porównajcie różnice w ich budowie (kolor, wielkość liści).
- Wykorzystajcie prosty eksperyment: umieśćcie liść w szczelnej foliowej torebce i obserwujcie powstawanie pary wodnej.
- Zajęcia podsumuj w wykorzystaniu poniższej tabeli:

Cecha rośliny	Roślina w cieniu	Roślina w słońcu
Kolor liści		
Kształt i wielkość liści		
Grubość liści		
Liczba liści na łodydze		
Inne cechy		

4. Życie owadów

Cel: Zrozumienie środowiska życia owadów, np. mrówek.

Jak to zrobić?

- Wybierz się z uczniami na teren przyszkolny.
- Podziel uczniów na zespoły, poproś, aby z dostępnych okazów z otoczenia przygotowali domki dla owadów (np. mrówek).
- Na zakończenie zajęć poproś liderów grup o przedstawienie i omówienie wykonanych „domków”.

**Na zakończenie**

Outdoorowa edukacja biologiczna w szkole podstawowej to nie tylko uatrakcyjnienie lekcji, ale także skuteczny sposób na rozwijanie myślenia badawczego i ekologicznej wrażliwości u dzieci. Nawet proste wyjście na szkolne podwórko może dostarczyć cennych doświadczeń, które uczniowie zapamiętają na długo. Warto wykorzystywać potencjał nauki poza ławką, by inspirować młodych odkrywców do zgłębiania tajemnic przyrody. Edukacja biologiczna prowadzona poza tradycyjną salą lekcyjną stwarza

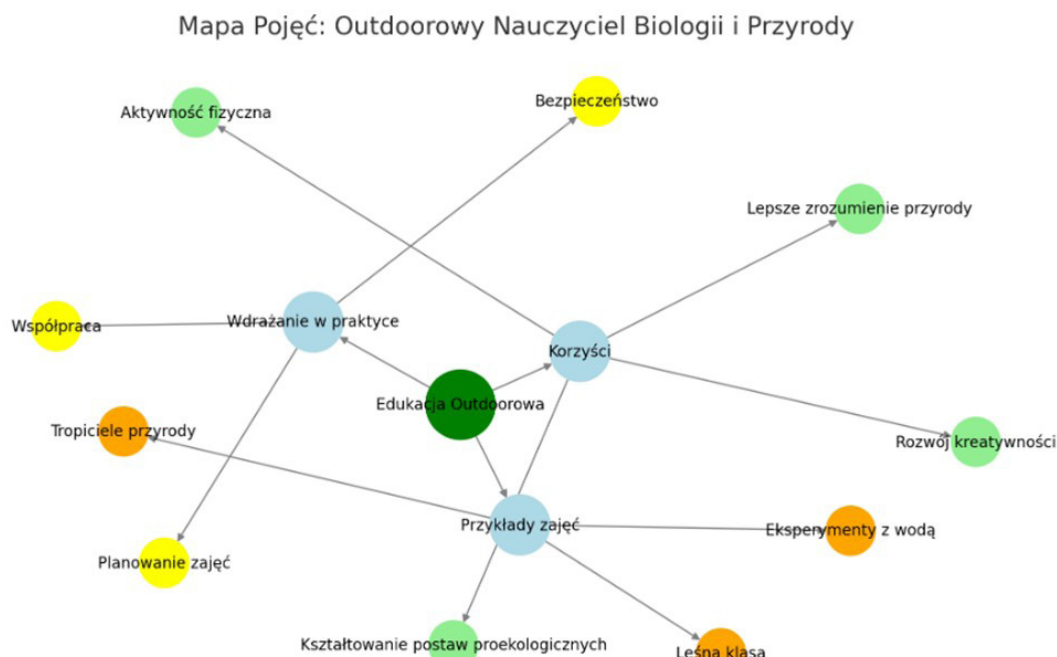
uczniom możliwość bezpośredniego kontaktu z przyrodą, co sprzyja lepszemu zrozumieniu procesów biologicznych oraz kształtowaniu postaw proekologicznych. Podsumowaniem powyższego artykułu jest mapa stworzona przez chat GPT.

Słowa kluczowe: outdoorowa edukacja, zajęcia terenowe.

Przypisy:

¹ J. Andrzejewska, *Edukacja outdoorowa szansą na budowanie relacji rówieśniczych*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” nr 39 (2)/151/2020.

² https://300gospodarka.pl/news/szkola-w-naturze-bez-lawek-bez-murow-w-nowej-zelandii-jest-ich-coraz-wiecej?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 13.03.2025).





Dr Kinga Wierzbicka – doktor nauk biol., doradca metodyczny ds. biologii i przyrody MCDN Ośrodek w Krakowie, nauczyciel w ZSP nr 13, nauczyciel Uniwersytetu Dzieci, egzaminator.

Konferencja „Spotkanie z Patronami Roku 2025”

Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli zaprasza dyrektorów, wicedyrektorów, nauczycieli języka polskiego, historii, WOS, etyki, muzyki szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz wszystkich zainteresowanych nauczycieli do udziału w konferencji „Spotkanie z Patronami Roku 2025”.

W programie konferencji: wystąpienie dr. Łukasza Cieślaka, dyrektora MCDN, doktora nauk humanistycznych – filozofii współczesnej pt. „O wartościach w ujęciu ks. prof. Józefa Tischnera”; wspomnienie Kazimierza Tischnera o ks. J. Tischnerze pt. „Mój brat, ks. Profesor Józef Tischner – wspomnienia”; koncert uczniów Szkoły Muzycznej I Stopnia im. ks. J. Tischnera w Domostawicach pt. „Muzycznie z ks. Tischnerem”; wystąpienie dr. Łukasza Jewuły, doktora nauk humanistycznych w zakresie historii, nauczyciela III LO w Tarnowie pt. „Postać generała Kazimierza Sosnkowskiego na tle wydarzeń XX wieku w Polsce – inspiracje edukacyjne dla nauczycieli”, a następnie prelekcje: dr Eweliny Suszek „Pragnienie szmaragdów. O (nie) jednym wierszu M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej”, dr Małgorzaty Wilguckiej, doktor nauk humanistycznych UMCS, doradcy metodycznego PCEN w Rzeszowie pt. „Co przewidział Żeromski w *Przedwiośniu*”?

Konferencja w formule hybrydowej odbędzie się 28.04.2025 r., w godz. 13.30–16.30 w MCDN Ośrodek w Tarnowie, ul. Nowy Świat 30 i online MS Teams. Więcej informacji: www.mcdn.edu.pl

Zapraszamy!

Aktywne gry terenowe – nie tylko na lekcjach wychowania fizycznego

Agata Wdowik

„Ruch jest przyczyną wszelkiego życia” – Leonardo da Vinci.

Wychowanie fizyczne jest przedmiotem szczególnie ważnym, uwzględniającym nie tylko naukę, ale również dbanie o prawidłowy rozwój oraz wyrobienie nawyków, które w dorosłym życiu pomogą prowadzić aktywny, prozdrowotny styl życia. WF jest integralną częścią kształcenia, dlatego powiązanie go z innymi przedmiotami daje szczególnie dobre efekty. Przykładem takiego rozwiązania są gry miejskie i gry terenowe. Udział w tego rodzaju zajęciach pozwala uczniom nie tylko poszerzyć swoją wiedzę, ale także zdobyć nowe umiejętności. Młodzi ludzie aktywnie spędzają czas na świeżym powietrzu, uczą się samodzielności oraz współpracy w zespole.

Gry miejskie i terenowe to atrakcyjna forma aktywności, niosąca wiele korzyści:

1. Są interesujące dla uczestników w każdym wieku.
2. Można je organizować w dowolnym miejscu (miasto, miasteczko, wieś, konkretny teren – park, konkretny budynek – muzeum, biblioteka, szkoła).
3. Pozwalają na swobodny dobór tematyki i formy, przy zachowaniu podstawowych zasad.
4. Stanowią innowacyjny sposób zwiedzania, sprzyjający lepszemu zapamiętywaniu informacji krajoznawczych.
5. Można je łatwo modyfikować i dostosowywać do konkretnego miejsca i tematu.
6. Wspierają integrację uczestników i budowanie zespołowości.
7. Brak ograniczeń co do liczby uczestników – w grze może brać udział dowolna liczba osób jednocześnie.

Grę rozgrywamy na ściśle określonym regułami gry terenie – wytyczoną trasą, z określonym czasem zakończenia i wyznaczoną metą. Uczestnicy, zmierzając do mety, na poszczególnych stanowiskach muszą wykonać zadania i wykazać się wiedzą zgodnie z tematyką gry, pokonując trasę

jak najszybciej. Nauczyciel WF może do współpracy zaprosić nauczycieli: historii, biologii, przyrody, polonistów czy nauczycieli języków obcych i innych.

Gry mogą być:

- oparte na faktach z historii Polski czy historii danej miejscowości;
- związane z walorami przyrodniczymi, architekturą i sztuką danego miasta, z kuchnią danego regionu;
- stworzone na podstawie książki (np. lektury), filmu czy legend i opowieści związanych z danym miastem.

Ogranicza nas tylko nasza wyobraźnia. Gry możemy przeprowadzić w formie tradycyjnej (dostępne w formie wydruku pobieranego np. z punktu informacji turystycznej, w formie pliku pdf na ekranie dowolnego urządzenia) lub mobilnej (w formie aplikacji uruchamianej na dowolnym urządzeniu mobilnym z dostępem do Internetu). Możemy sami wymyślić fabułę i przebieg gry lub skorzystać z gotowych scenariuszy. Inspiracje znajdziemy m.in. na stronie: <https://gryturystyczne.pl/>

Słowa kluczowe: gry terenowe.

Agata Wdowik – nauczyciel doradca metodyczny MCDN Ośrodek w Krakowie ds. wychowania fizycznego w szkołach ponadpodstawowych w powiatach: olkuskim, miechowskim, chrzanowskim, oświęcimskim, wadowickim; nauczyciel w Zespole Szkół nr 3 im. A. Kocjana w Olkuszu.





Nauka, która nie kończy się wraz z dźwiękiem dzwonka

Anna Chabińska-Węgrecka

Kto lepiej zrozumie świat – ten, kto o nim czyta, czy ten, kto go naprawdę pozna? Erazm z Rotterdamu – humanista, filozof, pedagog. Myśliciel renesansu, który podróżował po Europie, studiując i ucząc się w różnych ośrodkach akademickich. Można powiedzieć: prekursor edukacyjnej mobilności. I to właśnie jego imię nosi program Erasmus, uruchomiony w 1987 r., który wspiera uczniów, studentów, nauczycieli i pracowników naukowych w zdobywaniu doświadczeń za granicą.

Co łączy Erazma z Rotterdamu z programem Erasmus?

Kluczowe słowa: mobilność, otwartość, wymiana myśli. Erazm wierzył, że edukacja nie zna granic – zarówno tych geograficznych, jak i mentalnych. Erasmus+ rozwija tę ideę, dając możliwość uczenia się w międzynarodowym środowisku i czerpania z różnorodnych kultur. Efekt? Nie tylko wiedza, ale też nowe perspektywy, kontakty i doświadczenia. Wymiana edukacyjna to więcej niż studiowanie – to budowanie mostów między narodami, rozwijanie elastyczności myślenia i przygotowanie do funkcjonowania w globalnym świecie.

„Trzeba ludzi uczyć, w granicach możliwie najszerszych...”

Jan Komensky, znany również jako John Amos Comenius, był czeskim teologiem, filozofem i pe-

dagogiem, żyjącym w XVII w. Uważany jest za ojca nowoczesnej pedagogiki, a jego idee miały ogromny wpływ na rozwój edukacji w Europie i na świecie. Komensky, podobnie jak Erasmus, zwracał uwagę na szerokość edukacyjnych horyzontów. Pisał, że „trzeba ludzi uczyć, w granicach możliwie najszerszych, nie z książek czerpać mądrość, ale z nieba, ziemi, z dębów i buków; to jest znać i badać rzeczy same, a nie wyłącznie cudze spostrzeżenia i świadectwa o rzeczach”¹.

Współczesna edukacja, inspirowana tą myślą, przenosi się **poza salę lekcyjną**. To nauka, która nie kończy się wraz z dźwiękiem dzwonka – to proces, który trwa w interakcjach, w poznawaniu świata, w wymianie myśli i doświadczeń. Ta wizja edukacji, która wykracza poza tradycyjne ramy klasowe, staje się coraz bardziej aktualna w dzisiejszym społeczeństwie, które ceni interaktywne i wieloaspektowe podejście do nauki. Projekty Erasmus to forma pogłębionego doświadczenia

edukacyjnego – intensywniejszego i bardziej angażującego niż tradycyjna nauka, które pozwala uczestnikom na pełne zanurzenie się w kulturze, języku i życiu społecznym innych narodów. Doświadczenie takie to dynamiczny proces – rytm przyjmowania i oddawania, podobny do oddychania. Edukacja powinna podążać za tym rytmem: młodzi ludzie nie tylko chłoną informacje, ale także działają, tworzą i reagują na otaczającą ich rzeczywistość. Właśnie to dzieje się w ramach projektów Erasmus – uczniowie i nauczyciele zanurzają się w nowych kontekstach, doświadczają różnorodnych kultur i perspektyw.

Cztery filary edukacji

Wyzwania współczesnej edukacji nie są jedynie wyzwaniami instytucji, które je realizują, ale także wyzwaniami młodego człowieka, który musi odnaleźć się w świecie pełnym niepewności, złożoności i zmienności. W takim świecie najbardziej liczą się zdolność do działania, umiejętność współpracy i samodzielnego myślenia – a nie tylko posiadana wiedza. Wiedza rozumiana jako zbiór faktów i danych nie wystarcza, by sprostać wymaganiom, które stawia przed nami XXI w. Stąd propozycja, którą przedstawia Jacques Delors w swoich czterech filarach edukacji, staje się odpowiedzią na aktualne potrzeby: „uczyć się, by wiedzieć, uczyć się, by działać, uczyć się, by być, uczyć się, by żyć razem”². Każdy z tych filarów to fundament, na którym możemy budować edukację współczesną, wychodzącą poza mury szkoły.

- **Uczyć się, by wiedzieć** – Zrozumieć świat, który nieustannie się zmienia, ale także poznać historię i dokonania nauki. Wiedza to proces, który nie jest oderwany od rzeczywistości, lecz staje się żywym materiałem wykorzystywanym w codziennych interakcjach. Projekty Erasmus+ stanowią przykład realizacji tej myśli. Wiedza zdobywana w ramach międzynarodowych doświadczeń nie jest suchą teorią, lecz żywym materiałem, który jest rozumiany i wykorzystywany w interakcjach z rzeczywistością. Mobilności i spotkania międzynarodowe stwarzają kontekst, w którym teoria zyskuje sens.
- **Uczyć się, by działać** – Przejść od teorii do praktyki, nabywać kompetencji nie tylko przez naukę, ale także przez działanie. Realizując projekty Erasmus+, uczniowie uczą się w działaniu, rozwiązując realne problemy, podejmując wyzwania w kontekście międzynarodowym.
- **Uczyć się, by być** – Nauka to również kształtowanie tożsamości jednostki w kontekście jej otoczenia. Uczestnictwo w projektach Erasmus+ staje się szansą na wykształcenie postaw kreatywnych, samodzielnych, odpornych na zmieniające się warunki. Uczniowie, dzięki interakcjom z rówieśnikami z różnych kultur, stają się świadomi swojej roli w świecie. To doświadczenie, które pozwala im na zrozumienie siebie w szerszym kontekście społecznym i kulturowym.
- **Uczyć się, by żyć razem** – Edukacja, która nie przygotowuje młodych ludzi do życia w zróżnicowanym społeczeństwie, nie spełnia swojej roli. Projekty Erasmus+ oferują wyjątkową możliwość uczenia się współpracy, empatii



pexels.com

i zrozumienia innych. Wspólne działanie, podejmowanie wyzwań pozwala na rozwijanie kompetencji społecznych, takich jak komunikacja, rozwiązywanie konfliktów czy negocjowanie różnych perspektyw.

Z doświadczenia koordynatorki projektów Erasmus+

Koordynując projekt o nazwie „Youth. Let's Create Environment and Climate Change Awareness!” i przebieg mobilności do Turcji, Włoch i Polski, mogłam obserwować, jak program Erasmus zmienia postawy młodych ludzi i angażuje ich w realne wyzwania współczesnego świata. Uczestnicy projektu, młodzież z Polski, Turcji i Włoch, wspólnie podejmowali temat zagrożeń środowiskowych, koncentrując się na kwestiach związanych z czystym powietrzem, wodą i glebą. Podczas intensywnych sesji burzy mózgów uczestnicy projektów opracowywali konkretne rozwiązania, które mogliby wdrożyć w swoich społecznościach. Praca przebiegała zgodnie z założeniami metody „Hand, Head, Heart”. Co to oznacza w praktyce?

- **Ręce (Hand):** Młodzież angażowała się w realne działania – sadzenie drzew, sprzątanie plaży, organizowanie kampanii proekologicznych, podejmowanie inicjatyw na poziomie lokalnym. Działali!
- **Głowa (Head):** Uczniowie uczestniczyli w dyskusjach, analizując zagrożenia ekologiczne. Wymieniali się wiedzą, szukali rozwiązań. To był ten moment, kiedy młodzież myślała: „Tak, mam nową informację. Jak ją mogę wykorzystać? Jak to się wiąże z moimi decyzjami? Jak to ma konsekwencje dla naszej planety?” Tak więc – głowa była w pełni zaangażowana, bo prawdziwa nauka zaczyna się wtedy, kiedy łączymy teorię z praktyką.
- **Serce (Heart):** Empatia, odpowiedzialność, zaangażowanie – wartości, które wykraczają poza „ja”. Poczucie, że: „To nie tylko o mnie, to o nas. O nas wszystkich jako obywatelach tej

planety.” To właśnie w sercu rodzi się prawdziwa motywacja do zmiany.

Tego wszystkiego uczniowie doświadczyli poza murami szkoły, zanurzeni w innych kulturach, smakach i zapachach. Właśnie taką edukację oferuje Erasmus+: naukę, która nie kończy się wraz z dźwiękiem dzwonka, lecz trwa w każdym nowym doświadczeniu i jest obecna w każdym zmyśle.

„Jakbyśmy byli posłani, by wchłonąć jak najwięcej – barw, smaków, dźwięków, zapachów, doświadczyć wszystkiego, co jest udziałem człowieka, przemienić co doznane w czarodziejski rejestr i zanieść tam, skąd przyszedłem”.

Cz. Miłosz, *Gdziekolwiek z tomu To*.

Słowa kluczowe: projekty Erasmus, edukacja holistyczna.

Przypisy:

¹ J.A. Komeński, *Wielka dydaktyka*, przekł. K. Remerowa, Wrocław 1956, s. 161–162.

² Por. J. Delors, *Edukacja, czyli niezbędna utopia*, [w:] *Edukacja – jest w niej ukryty skarb*. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do Spraw Edukacji dla XXI w. pod przewodnictwem Jacques’a Delorsa, red. J. Delors, przekł. W. Rabczuk, Warszawa 1998, s. 78–79.

Bibliografia i netografia:

- Alt R.: *Postępowy charakter pedagogiki Komeńskiego*. Warszawa: PZWSz, 1957.
- Bieńkowski T.: *Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu*. Pułtusk: Wyd. WSH, 2000.
- Delors J.: *Learning: The treasure within*. Raport Międzynarodowej Komisji ds. Edukacji na XXI wiek dla UNESCO, <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000109536> (dostęp: 10.03.2025).
- Komeński J.A.: *Wielka dydaktyka*, przekł. K. Remerowa. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich, 1956.
- UNESCO: *Cele zrównoważonego rozwoju w edukacji: Cele kształcenia*, <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000247444> (dostęp: 10.03.2025).
- Wojnar I.: *Humanistyczne intencje edukacji*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak, 2000.
- Wrońska K.: *Erazm z Rotterdamu jako nauczyciel humanizmu chrześcijańskiego*, <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/ee295bf6-8b1d-4b50-bddd-f77c445fd676/content> (dostęp: 10.03.2025).

Kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2024/2025

Kierunek 2: Szkoła miejscem edukacji obywatelskiej, kształtowania postaw społecznych i patriotycznych, odpowiedzialności za region i ojczyznę.



Anna Chabińska-Węgrecka – nauczycielka języka niemieckiego w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Tarnowie, doradca metodyczny z języka niemieckiego MCDN Ośrodek w Tarnowie.

STEAM w kształceniu zawodowym – praktyczne podejście do nauczania praktycznego

Monika Wróbel

Współczesna edukacja zawodowa stoi przed wieloma wyzwaniami wynikającymi z dynamicznych zmian na rynku pracy oraz postępu technologicznego. Jednym z innowacyjnych podejść, które pozwala na efektywne przygotowanie uczniów do przyszłej kariery zawodowej, jest metoda STEAM (Science, Technology, Engineering, Arts, Mathematics).

W artykule przedstawiono idee STEAM, zastosowanie tej metody w kształceniu zawodowym na przykładzie uczniów technikum ekonomicznego i hotelarskiego oraz wskazano korzyści pracy projektowej i grupowej w kontekście wymagań współczesnego rynku pracy.

Idea STEAM w edukacji zawodowej

STEAM to podejście edukacyjne, które integruje nauki ścisłe, technologię, inżynierię, sztukę i matematykę, zachęcając uczniów do kreatywnego i interdyscyplinarnego myślenia. W odróżnieniu od tradycyjnego podejścia STEM, wprowadza komponent artystyczny (Arts), co sprzyja rozwojowi kompetencji, takich jak kreatywność, innowacyjność oraz umiejętność rozwiązywania problemów w niestandardowy sposób. W kształceniu zawodowym STEAM może być wykorzystywany do rozwijania praktycznych umiejętności, symulowania rzeczywistych sytuacji zawodowych oraz kształtowania kompetencji miękkich kluczowych dla rynku pracy.

Kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2024/2025

Kierunek 4: Wspieranie rozwoju umiejętności cyfrowych uczniów i nauczycieli, ze szczególnym uwzględnieniem bezpiecznego poruszania się w sieci oraz krytycznej analizy informacji dostępnych w Internecie.

Studium przypadku: Zastosowanie STEAM w technikum

W MCDN Ośrodek w Oświęcimiu zorganizowano zajęcia otwarte w sali STEAM. Sala ta jest wyposażona w nowoczesne komputery, zestawy klocków LEGO, stoliki modułowe i krzesła. Przestrzeń została podzielona na kilka stref: artystyczną, matematyczno-przyrodniczą, komputerową, techniczną oraz boks akustyczny (tzw. pokój wyciszeń). Dodatkowo, sala dysponuje dużą ilością materiałów biurowych, flipchartem oraz tablicą multimedialną. Uczniowie zaproszeni do sali STEAM (klasy: III technikum ekonomicznego i III technikum hotelarskiego) pracowali nad interdyscyplinarnym projektem, którego treść była przygotowana w oparciu na zadaniu egzaminacyjnym zgodnym z kwalifikacją w konkretnym zawodzie. Celem projektu było stworzenie modelu innowacyjnego przedsiębiorstwa lub obiektu hotelowego z uwzględnieniem aspektów ekonomicznych, technologicznych oraz artystycznych.

Etap 1: Analiza i planowanie.

Uczniowie (w podziale na losowo dobrane zespoły) pracowali nad ideą rozpoczynania działalności gospodarczej, analizowali rentowność inwestycji, tworzyli biznesplan oraz oceniali potencjalne koszty i przychody. Wykorzystali materiały dydaktyczne: flipchart, materiały biurowe, zestawy klocków LEGO do przygotowania i zaprezentowania swojego produktu lub usługi.

Etap 2: Projektowanie i wizualizacja.

Z wykorzystaniem technologii, aplikacji do tworzenia treści w mediach społecznościowych,

sztucznej inteligencji uczniowie stworzyli posty na Facebooka, rolki na Instagram i podcasty, uwzględniając zasady tworzenia tych treści w oparciu na potrzebach określonego kontentu. Do nagrywania podcastu został wykorzystany pokój wyciszeń.

Etap 3: Prezentacja i wdrożenie.

Wyniki pracy zostały przedstawione w formie multimedialnej prezentacji oraz prototypów produktów wykonanych z wykorzystaniem klocków LEGO. Dodatkowym utrudnieniem dla uczniów było zaprezentowanie części treści w języku obcym (uczniowie obu klas technikum uczą się języka angielskiego zawodowego).

Etap 4: Podsumowanie zajęć „STEAM w kształceniu zawodowym”.

W ramach podsumowania uczniowie wzięli udział w anonimowej ankiecie przygotowanej przez nauczyciela w aplikacji Mentimeter. Na pytanie: „Z czym kojarzy wam się pracownia STEAM?”, większość z uczniów odpowiedziała, że jest to kreatywność, nauka, inżynieria i integracja. Na pytanie otwarte: „Co najbardziej podobało się wam podczas zajęć STEAMowych?”, uczniowie wskazywali pracę w grupach, pokój wyciszeń czy losowy podział na zespoły, co wyeliminowało odrzucenie niektórych osób oraz wzajemną integrację. Jeśli chodzi o elementy STEAM-u, które młodym ludziom podobały się najbardziej, były to kolejno: praca w grupach, wykorzystanie technologii informacyjnej, zastosowanie języka obcego w biznesie, zastosowanie zadania egzaminacyjnego w STEAM-ie, wykorzystanie klocków LEGO oraz wykorzystanie aplikacji do prezentowania wyników swojej pracy.

Zalety pracy projektowej i grupowej w kontekście rynku pracy

Zajęcia STEAM w kształceniu zawodowym pokazały, że integracja różnych dziedzin w ramach STEAM pozwala uczniom na zdobycie realnych kompetencji zawodowych oraz uczy pracy w grupie i myślenia problemowego. Praca metodą projektową oraz zespołowa niesie za sobą szereg korzyści, które są cenione przez pracodawców:

- rozwój umiejętności komunikacyjnych – współpraca w grupie uczy efektywnej komunikacji, negocjacji oraz dzielenia się obowiązkami;
- zdolność rozwiązywania problemów – praca nad rzeczywistymi projektami wymaga kry-

tycznego myślenia oraz poszukiwania nieszablonowych rozwiązań;

- elastyczność i adaptacyjność – uczniowie uczą się reagowania na zmieniające się warunki oraz dostosowywania się do nowych wyzwań;
- budowanie kompetencji cyfrowych – korzystanie z nowoczesnych narzędzi cyfrowych, AI przygotowuje uczniów do pracy w zautomatyzowanym i scyfryzowanym świecie.

Na zakończenie

Wprowadzenie metodyki STEAM do kształcenia zawodowego pozwala na skuteczne przygotowanie uczniów do wymagań współczesnego rynku pracy. Integracja nauk ścisłych, technologii, inżynierii, sztuki i matematyki w nauczaniu techników ekonomistów oraz hotelarstwa przyczynia się do rozwijania kluczowych kompetencji zawodowych i miękkich.

Słowa kluczowe: STEAM, technologia, kształcenie zawodowe.

Netografia:

- Centralna Komisja Egzaminacyjna. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 maja 2019 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego, <https://cke.gov.pl/egzamin-zawodowy/egzamin-zawodowy-formula-2019/podstawa-programowa/> (dostęp: 07.03.2025).
- Edutopia. *The Power of STEAM Learning in Vocational Education*, <https://www.edutopia.org/steam-vocational-education> (dostęp: 3.03.2025).
- European Schoolnet. *Future Classroom Lab – Implementing STEAM in Schools*, <https://www.eun.org/fcl/steam> (dostęp: 07.03.2025).
- MEiN. *STEAM w edukacji – przewodnik dla nauczycieli*, 2023, <https://www.gov.pl/web/cppc/przepis-na-steam-w-edukacji-poradnik-dla-nauczycieli-i-edukatorow> (dostęp: 07.03.2025).
- Serwis Rzeczypospolitej Polskiej gov.pl. *Poznaj 10 kluczowych zasad podejścia STEAM!*, <https://www.gov.pl/web/laboratoria/10-zasad-steam> (dostęp: 07.03.2025).



Monika Wróbel – nauczyciel, wykładowca, doradca metodyczny ds. przedmiotów zawodowych MCDN Ośrodek w Oświęcimiu, czynny egzaminator OKE. Autorka podręcznika dla uczniów technikum i słuchaczy szkół policealnych kształcących się w zawodzie technika ekonomisty i technika rachunkowości.

Impreza na orientację

Piotr Pacholarz

Jednym z ważnych i narastających problemów współczesnej edukacji jest niedobór ruchu i zanikanie relacji międzyludzkich.

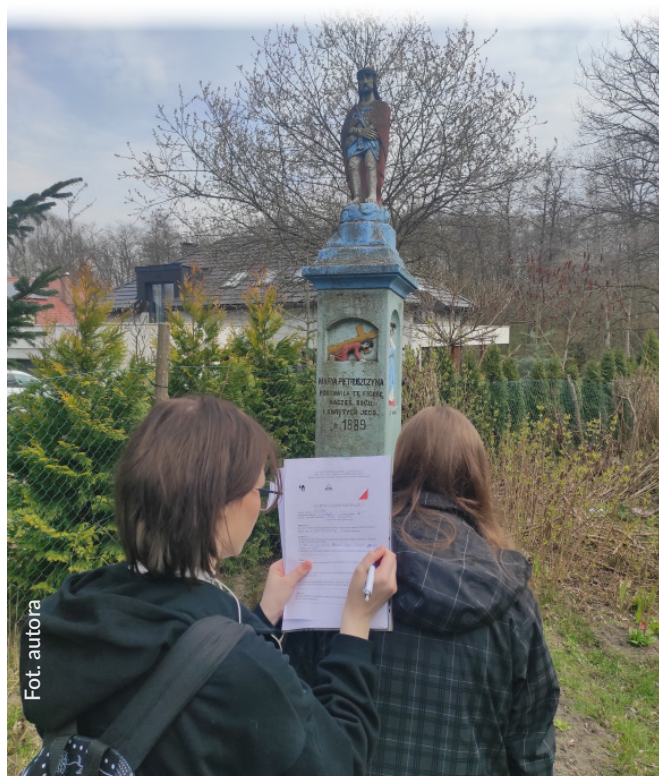
Wielu uczniów, często przy wsparciu rodziców, stara się uniknąć wysiłku fizycznego. Równocześnie swoją aktywność kierują w stronę multimedii, nie tworząc przy tym rzeczywistych relacji społecznych w obrębie grupy rówieśniczej. W wolnym czasie (nawet podczas przerw między lekcjami) powiernikami ich przeżyć i emocji stają się telefony komórkowe. W efekcie rośnie pokolenie „mistrzów” walki wręcz i operatorów pojazdów wszelakich, którzy chociaż są w stanie walczyć z kosmicznymi potworami, to w realnym świecie często nie potrafią wykonywać wielu nawet niezbędnych czynności. I czują się w nim nieswojo, coraz częściej uciekając w fikcję. Ma to dewastujący wpływ na psychikę młodych ludzi.

Lekarstwo dla chętnych

Cóż zatem można zaproponować uczniom jako swoistą odtrutkę osłabiającą opisany powyżej me-

chanizm? Można spróbować zaprosić ich na... imprezę! Sama nazwa kojarzy się pozytywnie, wręcz obiecująco, może zatem przyciągnąć uwagę Podmiotów naszej misji pedagogicznej. Na pewno należy unikać stosowanych w tej dziedzinie określeń typu: „marsz”, „maraton” lub „bieg”. Drugi człon „na orientację” jest bardziej ryzykowny, dlatego potencjalnym młodym uczestnikom należy szybko przedstawić walory całego przedsięwzięcia, czyli „Imprezy na orientację”. Jest to forma właściwa dla dyscypliny sportowej lub turystyki kwalifikowanej, w której uczestnicy mają za zadanie przebyć określoną trasę w wyznaczonym czasie. Istnieją bardzo różne wersje tej formy aktywności – piesze, kolarskie, narciarskie itd. Poniżej chciałbym przedstawić formułę, jaka z powodzeniem jest stosowana od dwudziestu lat przez Oddział Małopolski Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych. Adresatem **Imprez Na Orientację (INO)** są dzieci i młodzież z małopolskich szkół.

INO są wydarzeniami z zasady jednodniowymi (choć w tym roku chętni mogli zostać na noc w schronisku młodzieżowym), odbywającymi się na terenie Krakowa lub okolic tego miasta. Do tej pory na trasach znalazły się m.in. podkrakowskie dolinki, Wzgórza Tynieckie, las Wolski, pogranicze Krakowa i Wieliczki, wschodnie i północne rubieże Krakowa. Uczestnicy mają okazję penetrować poaustriackie forty, podziwiają wiosenne gatunki roślin, zwiedzają obiekty sakralne, wspinają się po łagodnych lub stromych, zalesionych wzniesieniach, przeskakują przez strumienie lub odnajdują tak specyficzne miejsca, jak punkt przecięcia się równoleżnika 50°N z południkiem 20°E. Niekiedy należy zejść z wygodnej drogi i dążyć do ukrytego w lesie punktu kontrolnego. Ale jaka jest wówczas satysfakcja z jego odnalezienia! INO organizowane są najczęściej wiosną lub we wrześniu. Oczywiście pogoda wówczas bywa różna, co jednak również może skutkować nabyciem doświadczenia życiowego – właściwie wyposażeni będą z siebie zadowoleni (lub docenią troskliwość rodziców!);



Fot. autora



pozostali nauczą się na przyszłość, że peleryna przeciwdeszczowa i buty odpowiednie do chodzenia po grząskim terenie są niezbędne.

Jednym z głównych założeń jest propagowanie krajoznawstwa, umiejętności radzenia sobie w sytuacjach nietypowych, doskonalenie pracy w zespole i polepszenie kondycji psychofizycznej. Aby nie zniechęcić osób obawiających się nadmiernego wysiłku, czynnik czasu wyznaczony na pokonanie trasy jest minimalizowany, tak aby nie zmuszać uczestników do nadmiernego wysiłku. Oczywiście należy jednak wprowadzić pewne ramy czasowe, aby ci którzy dotarli na metę, nie musieli zbyt długo czekać na maruderów.

Przebieg imprezy

W INO biorą udział zespoły pod opieką osoby dorosłej (czytaj: nauczyciela). Na starcie otrzymują mapę, na której należy – korzystając ze wzorca – samodzielnie i precyzyjnie (!) zaznaczyć rozmieszczenie punktów kontrolnych (od 4 do 6). Długość trasy zależy od jej charakteru, zazwyczaj jest to dystans od kilku do dziesięciu kilometrów. Do obowiązkowego wyposażenia należą oczywiście busole (no cóż, takie możliwości stwarzają również... telefony komórkowe!). Wręczane są również karty uczestnictwa, na których umieszczane

będą potwierdzenia dotarcia do poszczególnych punktów, instrukcje przebiegu INO oraz specjalnie przygotowane przypinki. W wyznaczonym czasie zespół wyrusza, aby kolejno (to istotne) docierać do poszczególnych punktów kontrolnych (oznakowanych biało-czerwonymi kwadratami). Członkowie danego zespołu wspólnie wykonują zadania.

Punkty kontrolne obsadzone są przez uczniów – współorganizatorów (to wolontariusze lub uczniowie klas turystycznych), których zadaniem jest przeprowadzać konkursy sprawnościowe (np. rzuty do celu, szacownie odległości „na oko”, szacowanie ciężaru okazu geologicznego). Obsady punktów kontrolnych zadają również pytania merytorycznie związane z przewodnią tematyką danej INO. Wymaga to od nich nie tylko znajomości tematu, ale doskonali często umiejętność właściwej oceny odpowiedzi, szybkiego reagowania na nieprzewidziane wydarzenia – a zatem samodzielności! Oczywiście w razie konieczności obsada może próbować skontaktować się z komandorem INO, chociaż zazwyczaj nie ma na to czasu...

Wiele emocji wywołuje ogłoszenie, że co najmniej jeden z punktów kontrolnych jest fałszywy. Oznacza to, że chociaż jest umiejscowiony w terenie i właściwie oznakowany, to na mapie nie jest zaznaczony. Zgłoszenie się w takim punkcie kontrolnym oznacza utratę punktów. W efekcie, każdy z punktów kontrolnych jest podejrzany – należy zatem dobrze przyglądać się mapie. I o to chodzi! Szczególnie, że obsada takiego punktu kontrolnego pod żadnym pozorem nie może przyznać się, że są „fałszywi”!

Po przybyciu na metę ostatniego z zespołów organizatorzy podsumowują punktację z poszczególnych punktów kontrolnych. Jeżeli zespół zmieścił się w „widełkach czasu”, to otrzymuje oznaczoną liczbę punktów. Jeżeli jednak uczestnicy byli zbyt szybcy (!) lub kazali na sobie zbyt długo czekać na mecie – wówczas obniża to punktację. Zespoły podzielone są na trzy kategorie wiekowe (młodsze i starsze klasy szkoły podstawowej i szkoły średnie) i tak prowadzony jest zapis punktacji. Najsprawniej organizacyjnie zespoły otrzymują puchary i nagrody (INO jest samofinansującym się wydarzeniem).

Życie jest nieprzewidywalne

INO przygotowywane jest wiele tygodni wcześniej. Należy dokonać wcześniejszego rekonesansu, nawet jeżeli teren, przez który mają przejść uczestnicy, jest dobrze znany organizatorom.

Optymalnie byłoby przemierzyć go, dodatkowo, jeszcze dzień wcześniej. Wszak może nagle okazać się, że pojawiło się nowe ogrodzenie skutecznie blokujące przejście, zaś element terenu (kapliczka, drzewo, słup itd.), który był istotnym szczegółem umożliwiającym lokalizację – został usunięty.

Obsady punktów kontrolnych otrzymują możliwość szczegółowe instrukcje, jak zadawać pytania i przeprowadzać konkursy. Nigdy jednak nie da się przewidzieć wszystkich możliwych perturbacji. Może również dlatego jest to atrakcyjna forma dla organizatorów, gdyż jest to rodzaj przygody i odpowiedzialności. Podczas jednej z edycji INO uczniowie z obsady mieli za zadanie oprowadzać poszczególne zespoły po opuszczonym austriackim forcie Prokocim. Wędrówka z latarkami, po nieoświetlonych podziemiach była emocjonującym przeżyciem (również dla opiekunów!).

Osoby z poszczególnych obsad punktów kontrolnych, zanim przyjdzie pierwszy z zespołów, mają dużo czasu dla siebie. Niektórzy urządzają sobie rodzaj biwaku (chętni rozbili sobie kiedyś namiot; skonstruowano również szałas), integrują się, grając w gry lub po prostu rozmawiając. Po zakończonej INO organizatorzy spotykają się, omawiając przebieg zawodów, mówiąc o tym, co się udało i co „nie wyszło”. Nigdy na przykład nie wiadomo, jak długo będzie trzeba czekać na pierwszy zespół albo dlaczego trzy zespoły zgłaszają się na punkt kontrolny w tym samym czasie, przychodząc z trzech zupełnie różnych kierunków. I jak sobie poradzić z taką obfitością grup, z których każda pragnie być obsłużona jak najszybciej?

Tradycyjną zagadką pozostaje również zaginiony przed laty zespół, który nigdy nie dotarł do mety... Później okazało się, że jego członkowie

stwierdzili, że są zmęczeni i rezygnują z uczestnictwa (o czym zapomnieli poinformować zaniepokojonych ich nieobecnością organizatorów).

Dopóki znajdzie się chociaż garstka zainteresowanych...

Współcześnie trudno spodziewać się, że namawiając uczniów do udziału w opisanej powyżej formie aktywności, będziemy musieli wielu z nich odmówić udziału – ze względu na nadmiar chętnych... A jednak, od lat obserwując poziom pozytywnych emocji uczestników INO oraz zaskakująco wysoki poziom odpowiedzialności za powierzone im zadania – wiem, że warto namawiać ich do tej formy spędzania wolnego czasu. Pokonując wyznaczoną trasę, błędząc niekiedy i odnajdując się – sprawdzają się w nowej i nieznanej dla nich rzeczywistości, która bynajmniej nie jest wyimaginowanym światem. Lepiej poznają sami siebie, innych członków zespołu oraz obsady punktów kontrolnych, a nawet swoich nauczycieli. No i uprawiają krajoznawstwo w najlepszej jego postaci. A po powrocie do domu, do szkoły może opowiedzą swoim bliskim i rówieśnikom o tym, co przeżyli? Może ktoś inny również zapragnie wybrać się na taką Imprezę? Nie traćmy nadziei!

Słowa kluczowe: wędrówka, uczniowie, INO.



Piotr Pacholarz – nauczyciel geografii z ponad 30-letnim doświadczeniem, obecnie pracuje w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Skale i w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Giebułtowiu. Opiekun dwóch kół krajoznawczych (PTSM).

Konkurs MCDN dla nauczycieli z nagrodami

Z okazji Jubileuszu 1000-lecia Królestwa Polskiego Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli serdecznie zaprasza nauczycieli historii i innych specjalności szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych do wzięcia udziału w konkursie historycznym na scenariusz lekcji historii „1000-lecie monarchii w Polsce”.

Zakres tematyczny konkursu to dzieje monarchii w Polsce od Bolesława Chrobrego do Stanisława Augusta Poniatowskiego. Patronat nad Konkursem objęło Kuratorium Oświaty w Krakowie i Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. Na zwycięzców czekają cenne nagrody, a na uczestników upominki.

Więcej informacji i regulamin konkursu na stronie:

<https://mcdn.edu.pl/edukacyjnie-z-okazji-jubileuszu-1000-lecia-krolestwa-polskiego-konkursy-i-warsztaty-dla-nauczycieli-i-uczniow/>



Projekt edukacyjny „Cudze chwalicie, swego nie znacie”

Rafał Bielecki

Projekt „Cudze chwalicie, swego nie znacie” jest przeznaczony dla uczniów klas 8 szkoły podstawowej, realizowany etapami w ramach zajęć pozalekcyjnych. Cechą charakterystyczną tego właśnie programu jest jego przeznaczenie, dotyczy ono szkół na obszarach małych gmin, szczególnie gmin wiejskich oraz miejsko-wiejskich.

Projekt jest podsumowaniem 4-letniej edukacji dzieci z zakresu geografii, ściśle powiązany z omawianymi działami. Określa poziom przyswojenia przez uczniów wiedzy oraz umiejętność jej zastosowania do określania oraz opisywania otaczającego ich świata. Wiedzę teoretyczną dotyczącą środowiska uczniowie zdobywają w ramach zajęć lekcyjnych. Na podstawie zdobytych informacji młodzi ludzie w czasie pozalekcyjnym projektują folder składający się z kilku slajdów, dotyczący gminy, w której mieszkają.

Folder musi zawierać informacje o położeniu i historii, budowie, rzeźbie, glebach, wodach, faunie oraz florze, głównych uprawach i hodowlach, problemach i ochronie środowiska opisywanego miejsca. Ponadto uczniowie w projekcie muszą wykazać się kreatywnością oraz zaproponować istotny według nich plan ochrony środowiska poparty wieloma dowodami. Poza treścią projekt musi zawierać mapy, wykresy oraz liczne fotografie potwierdzające treść. Taka forma samodzielnej pracy wyzwala

u uczniów aktywność, kreatywność oraz pozytywnego ducha współzawodnictwa, prowadzi również do integracji zespołu klasowego oraz ma ogromny walor wychowawczy. Najciekawsze z prac zostaną opublikowane na stronie internetowej gminy.

Uczniowie pracują w grupach 4-osobowych.

Grupy tworzy nauczyciel, są zróżnicowane – składają się z uczniów o zdolnościach plastycznych oraz humanistów. Na realizację jest 5 miesięcy (od września do końca lutego). Uczniowie przygotowują projekt etapami. Poszczególne grupy oprócz wiedzy z lekcji gromadzą informacje pochodzące z książek, czasopism, prasy, ewentualnie z wywiadu (przeprowadzonego np. z pracownikiem urzędu) oraz z Internetu. W czasie realizacji projektu możliwa jest konsultacja z nauczycielem.

Cele ogólne:

- Umiejętność odniesienia wiedzy teoretycznej zdobytej na lekcjach przyrody w praktyce

oraz odpowiednia selekcja na tematy bardziej i mniej istotne dla realizowanego projektu.

- Poszerzenie wiedzy na temat okolicy, w której mieszka uczeń.
- Kształtowanie świadomości ekologicznej oraz rozpowszechnianie wśród dzieci zasad ochrony środowiska naturalnego.
- Poznawanie walorów przyrody ożywionej oraz nieożywionej okolicy, w której mieszka uczeń.
- Podsumowanie 4-letniej edukacji z przedmiotu geografia.
- Rozwijanie umiejętności współpracy w grupie.

Cele szczegółowe:

- Uczeń potrafi wybrać ze źródeł, takich jak prasa, literatura naukowa, Internet oraz inne publikacje najistotniejsze z jego punktu widzenia informacje dotyczące miejsca, w którym mieszka;
- W trakcie zbierania informacji o historii swojej gminy uczeń potrafi skorzystać z różnorodnych źródeł, takich jak literatura historyczna, skrypty, Internet, wywiad z lokalną społecznością;
- Uczeń potrafi opisać położenie gminy, bazując na informacjach wyczytanych z mapy topograficznej powiatu i fizycznej Polski;
- Uczeń wymienia najistotniejsze wydarzenia historyczne z dziejów gminy, o których mógł dowiedzieć się, analizując literaturę historyczną;
- Uczeń opisuje rzeźbę gminy, w której mieszka na podstawie analizy mapy topograficznej oraz własnej obserwacji form rzeźby terenu;



Fot. P. Pacholartz

- Uczeń określa budowę geologiczną swojej gminy i nazywa występujące tam skały;
- Uczeń, w trakcie pracy w terenie rozróżnia rodzaje gleb występujących w swojej okolicy oraz, wykorzystując wiedzę zdobytą na lekcjach przyrody, określa znaczenie tej gleby dla rolnictwa.
- Uczeń potrafi wymienić główne uprawy, opierając się na rodzaju gleby oraz własnych obserwacjach pól uprawnych;
- Uczeń, przy pomocy klucza do rozpoznawania gatunków roślinnych i zwierzęcych w czasie pracy w terenie potrafi nazwać przynajmniej 15 gatunków roślin oraz co najmniej 30 gatunków zwierząt występujących na badanym terenie. Potwierdza to, umieszczając liczne opisane fotografie;
- Uczeń w trakcie badań opisywanego terenu wyszukuje i analizuje główne problemy dotyczące zanieczyszczenia powietrza, wód oraz gleb swojej okolicy;
- Uczeń w czasie zdobywania i poszerzania informacji na temat okolicy, w której mieszka, wybiera sposoby oraz metody służące zwalczaniu zanieczyszczenia środowiska omawianego obszaru;
- Uczeń potrafi stworzyć folder dotyczący gminy, w której mieszka przy pomocy środków multimedialnych oraz innych urządzeń, przedstawiając równocześnie całokształt zdobytych przez niego informacji wraz z wykonanymi fotografiami oraz innymi ilustracjami.

Metody pracy:

- Podział klasy na grupy 4-osobowe, wybór lidera grupy;
- Praca samodzielna, ale możliwość konsultacji z nauczycielem przedmiotu;
- Wcześniejsze przygotowanie teoretyczne uczniów z danej partii materiału oraz podyktowanie uczniom literatury pomocnej przy tworzeniu folderu;
- Analiza materiałów źródłowych;
- Praca z mapą;
- Praca w terenie;
- Poglądy uczniów na temat ochrony środowiska swojej gminy.

Potrzebne materiały, środki techniczne:

- Mapy, wykresy, inne ilustracje dotyczące projektu;
- Wycinki z gazet dotyczące opisywanego obszaru;
- Inne dane źródłowe z różnych publikacji dotyczące opisywanego obszaru;
- Internet;
- Urządzenia niezbędne do wykonania projektu: komputer, skaner, aparat fotograficzny.

Czas potrzebny do realizacji projektu:

- 5 miesięcy – okres trwania pierwszego semestru szkolnego od września do końca lutego.

Zadanie 1. Stworzenie rozdziału „Położenie gminy oraz jej historia”. Praca w terenie polegająca na wykonywaniu fotografii miejsc istotnych dla tego tematu.

Termin wykonania: Czas realizacji tego zadania to 1 miesiąc, od końca września do końca października.

Kto wykonuje: Wszyscy uczniowie z danej grupy pracują nad tym rozdziałem, dyskutują oraz wykonują fotografie, następnie dokonują wyboru najistotniejszych dla tego tematu fotografii. W czasie realizacji projektu możliwa jest konsultacja z nauczycielem.

Kto kieruje: Lider każdej z grup.

Zadanie 2. Sformowanie rozdziału dotyczącego rzeźby oraz budowy geologicznej terenu.

Termin wykonania: Czas realizacji tego zadania to 1 miesiąc, do końca listopada.

Kto wykonuje: Uczniowie. Jeden z członków grupy udaje się do Urzędu Miasta w celu uzyskania mapy rzeźby terenu. Konieczne jest załatwienie zgody w Urzędzie Gminy umożliwiającej dostęp do archiwum oraz różnych istotnych dokumentów gminnych.

Kto kieruje: Lider grupy dba o spójność treści z ilustracjami.

Zadanie 3. Praca nad rozdziałem dotyczącym wód oraz gleby opisywanego terenu.

Termin wykonania: Termin zakończenia tego rozdziału to połowa listopada.

Kto wykonuje: Wszyscy uczniowie tworzący daną grupę przy pomocy mapy gminy analizują wody przepływające przez gminę oraz inwentaryzują wszystkie wody stojące: stawy. W czasie realizacji projektu możliwa jest konsultacja z nauczycielem.

Kto kieruje: Lider grupy zamyka rozdział.

Zadanie 4. Rozdział gleby z nawiązaniem do lokalnej fauny i flory.

Termin wykonania: Termin wykonania tego rozdziału to koniec grudnia.

Kto wykonuje: Każdy członek grupy pracuje nad tym rozdziałem. Praca opiera się na zdobyciu informacji z literatury, jeśli chodzi natomiast o hodowlę oraz o rośliny uprawne uczestnicy zdobywają te informacje na podstawie własnych obserwacji oraz wywiadu. W czasie realizacji pro-

jektu możliwa jest konsultacja z nauczycielem.

Kto kieruje: Dwoje uczniów zajmuje się florą, a następna dwójka fauną omawianego obszaru.

Zadanie 5. Główne problemy związane z zanieczyszczeniem środowiska oraz ochrona środowiska mojej gminy.

Termin wykonania: Do połowy stycznia.

Kto wykonuje: Praca nad tym rozdziałem polega na zbieraniu informacji oraz przeprowadzeniu wywiadów w Urzędach Gmin, Zakładach Gospodarki Komunalnej. Rozdział musi być zakończony własnymi opiniami oraz własnym planem działania i pomysłem na poprawę stanu środowiska mojej gminy. Wykonanie na mapie konturowej oznaczeń pomników przyrody. Załatwienie pozwolenia na zwiedzanie Gminnej Oczyszczalni Ścieków oraz na możliwość zwiedzenia oraz sfotografowania lokalnego składowiska odpadów.

Kto kieruje: Dwoje uczniów prowadzi wywiady w urzędach, następna dwójka uczniów ilustruje mapy z pomnikami przyrody. Wszyscy formują sądy oraz opinie dotyczące ochrony środowiska swojej gminy.

Zadanie 6. Podsumowanie całości wykonanej pracy przez lidera grupy. Prace końcowe nad estetyką folderu.

Termin wykonania: Do końca stycznia.

Kto wykonuje: Praca jest już w całości zapisana w wersji elektronicznej, na koniec zostają takie kwestie, jak dobór tła do prezentacji, forma slajdów, określenie czasu pokazu, dobranie muzyki bądź całkowita rezygnacja z niej, wszystkie końcowe prace nad estetyką prezentacji.

Kto kieruje: Wszyscy uczniowie tworzący grupę pracują nad wyglądem projektu. Lider grupy podsumowuje całość pracy, przekazuje skończoną pracę do oceny nauczycielowi geografii. Ostatnim etapem projektu jest ocena komisji. Komisja składa się z dyrektora szkoły, pedagoga oraz nauczyciela geografii. Najciekawsze prace zostaną opublikowane na stronie internetowej gminy jako jej wizytówka.

Słowa kluczowe: edukacja regionalna, środowisko przyrodnicze, ekologia.

Rafał Bielecki – nauczyciel geografii w Zespole Szkół nr 1 im. św. Rafała Kalinowskiego w Krakowie.



„Chemiczne” dylematy – realizacja podstawy programowej czy bezpieczeństwo i ochrona środowiska?

Artykuł nie tylko dla chemików

Grażyna Łabno

Zasłyszane, doświadczane, zbadane¹, czyli o tym, jak praktyka odbiega od teorii, a ściślej o problemach, z jakimi mierzy się część nauczycieli chemii w szkole podstawowej. A także o tym, jak organizować zgodnie z prawem nauczanie chemii na drugim etapie kształcenia.

„Ładny eksperyment jest sam w sobie bardziej wartościowy niż dwadzieścia wzorów wydobytych z naszych umysłów”. Te piękne słowa Alberta Einsteina stanowią z pewnością motto dla wielu nauczycieli chemii. Można zaryzykować też stwierdzenie, że nikogo o tym, jak ważne są doświadczenia w nauczaniu tego przedmiotu, nie trzeba przekonywać. Wystarczy przypomnieć, że podnoszą motywację do nauki, budzą i rozwijają pasję badawczą, ćwiczą spostrzegawczość, uczą dokładności, precyzji i samodzielnego myślenia, wyrabiają nawyki bezpiecznego i racjonalnego obchodzenia się z substancjami chemicznymi, kształtują postawy odpowiedzialności za środowisko.

Mimo tak ogromnej roli doświadczeń są szkoły, w których nauczyciele rzadko sięgają po metodę laboratoryjną, a jeśli prowadzą doświadczenia, to najczęściej w formie pokazów². Przyczyny takiego stanu rzeczy są złożone. Można ich upatrywać co najmniej w kilku sferach, m.in. organizacyjnej, związanej z bezpieczeństwem uczniów oraz ochroną środowiska. Nie bez znaczenia jest też sfera osobista nauczyciela, a więc jego indywidualne kompetencje i zaangażowanie. Ta jednak w artykule zostanie pominięta, gdyż często jest konsekwencją uwarunkowań panujących w danej szkole (organizacja pracy, baza, atmosfera szkolna, relacja dyrektor – nauczyciel itd.).

Wykonywanie doświadczeń jest czasochłonne, wymaga od nauczyciela wcześniejszego przygotowania odpowiedniego sprzętu i odczynników. Aby zrobić to właściwie, nie wystarczy przygotować się do zajęć w domu. Wiele czynności należy bowiem wykonać tuż przed lekcją chemii, a więc na prze-

rwie, która poprzedza zajęcia. Podobnie jest po lekcji – potrzebny jest czas, by uprzątnąć i umyć szkło laboratoryjne, właściwie zabezpieczyć zużyte odczynniki, dokonać aktualizacji stanu ilościowego i jakościowego substancji niebezpiecznych.

Zapewne jest wiele szkół, w których organizacja pracy jest wzorcowa i świadomi zadań, jakie stoją przed nauczycielami chemii dyrektorzy, uwzględniają ich potrzeby. Warto jednak zwrócić uwagę, iż nie we wszystkich szkołach ma to miejsce. Obciążenie dyżurami na przerwach sąsiadujących z lekcjami chemii uniemożliwia nauczycielom wypełnianie obowiązków związanych z nauczaniem tego przedmiotu. Są to obowiązki wynikające m.in. z konieczności realizacji podstawy programowej, przepisów dotyczących bezpieczeństwa i ochrony środowiska, z których nauczyciel zrezygnować nie może. Bywa jednak stawiany przed taką koniecznością.

Dylemat jest ważki, np.: realizacja podstawy czy bezpieczeństwo uczniów? Wystarczy pobieżnie przejrzeć podstawę programową, by utwierdzić się w przekonaniu, że doświadczeń nie można pominąć. Wskazuje już na to wstęp: „Chemia jest przedmiotem eksperymentalnym, duży nacisk położony jest na umiejętności związane z projektowaniem i przeprowadzaniem doświadczeń chemicznych”³. Natomiast jednym z głównych celów jest opanowanie przez ucznia czynności praktycznych, takich, jak bezpieczne posługiwanie się prostym sprzętem laboratoryjnym i podstawowymi odczynnikami chemicznymi oraz projektowanie i przeprowadzanie prostych doświadczeń chemicznych. W związku z tym należy „wygospo-

darować czas na przeprowadzanie doświadczeń chemicznych”. Aby „edukacja w zakresie chemii była możliwie najbardziej skuteczna, zajęcia powinny być prowadzone w niezbyt licznych grupach (podział na grupy) w salach wyposażonych w niezbędne sprzęty i odczynniki chemiczne”⁴.

Powyższe zapisy jednoznacznie wskazują, jakie zadania stoją przed nauczycielem, ale również przed dyrektorem szkoły i organem prowadzącym. Bowiem sprawy związane z bezpieczeństwem uczniów, zapewnieniem odpowiednich warunków organizacyjnych do realizacji zadań dydaktycznych oraz wyposażenie szkoły w pomoce dydaktyczne i sprzęt niezbędny do pełnej realizacji programów nauczania stanowią zadanie wyżej wymienionych, opisane w Karcie Nauczyciela⁵ i Prawie oświatowym⁶. Zatem, jak w szczególności przedstawiają się potrzeby i zadania szkoły w zakresie nauczania chemii?

Nauczyciel jest zobowiązany do realizacji podstawy programowej i przeprowadzania doświadczeń chemicznych. W związku z tym szkoła (dyrektor):

- Zapewnia niezbędny sprzęt laboratoryjny i odczynniki oraz warunki do ich bezpiecznego przechowywania i używania.
- Zapewnia zgodny z przepisami bezpieczeństwa i ochrony środowiska sposób postępowania ze użytymi i przeterminowanymi odczynnikami.
- Tworzy warunki do realizacji podstawy programowej poprzez odpowiednie działania organizacyjne, a minimalne to: sala lekcyjna – jedna dedykowana chemii (może też być wykorzystywana dla innych przedmiotów), do której przychodzą uczniowie; wolne od dyżuru przerwy dla nauczyciela przed lekcją chemii (w celu przygotowania doświadczeń) i po lekcji (uprzątnięcie po doświadczeniach).

Kluczowym słowem w tym zestawieniu jest „bezpieczeństwo”. O tym, kto ma je zapewnić, mówią przywołane wyżej akty prawne. Problemem pozostaje, jak tego dokonać. W tym przypadku istnieje szereg przepisów z różnych dziedzin, m.in. związanych z nadzorem sanitarnym, ochroną środowiska, oznakowaniem substancji niebezpiecznych, kodeksem pracy. Dlatego dla potrzeb artykułu łatwiej będzie określić, bez podawania podstawy prawnej, co powinno być w pracowni oraz jakie czynności należy wykonać, aby zapewnić bezpieczeństwo i właściwe postępowanie z odczynnikami chemicznymi. Oto **podstawowe zasady**⁷:

1. Pomieszczenia, pojemniki i opakowania muszą być odpowiednie do właściwości przechowywanych materiałów (np. zamykane

szafy dedykowane przechowywaniu substancji chemicznych, oddzielne wentylowane pomieszczenia).

2. Miejsca przechowywania substancji chemicznych i ich mieszanin powinny być oznakowane i zabezpieczone przed dostępem osób nieuprawnionych (ogólny znak ostrzegawczy).
3. Oznakowanie opakowań substancji chemicznych i ich mieszanin ma być zgodne z kartą charakterystyki. Etykieta powinna zawierać m.in. nazwę dostawcy, identyfikator produktu, piktogramy zagrożeń, hasła ostrzegawcze i zwroty wskazujące środki ostrożności.
4. Należy posiadać aktualny spis ilościowy substancji chemicznych i ich mieszanin.
5. Należy mieć karty charakterystyki posiadanych substancji chemicznych i ich mieszanin.
6. Uczniowie powinni zostać zapoznani z kartami charakterystyk stosowanych substancji chemicznych i ich mieszanin, fakt ten należy udokumentować.
7. Nauczyciel i uczniowie powinni mieć stały dostęp do kart charakterystyk stosowanych substancji chemicznych i ich mieszanin.
8. Regulamin BHP powinien być wywieszony w widocznym miejscu w pracowni.
9. Uczniowie powinni zostać przeszkoleni w zakresie BHP, fakt ten należy udokumentować.
10. Należy wyposażać nauczyciela i uczniów w środki ochrony indywidualnej (przede wszystkim: fartuch, okulary, rękawice) oraz je stosować.



Fot. archiwum UMWM

11. Należy zapewnić środki do udzielania pierwszej pomocy w razie wypadku (apteczka wraz z instrukcją udzielania pierwszej pomocy).

12. W pomieszczeniach, w których istnieje możliwość oblania się środkami żrącymi, powinny być zainstalowane zlewy.

Kolejny problem dotyczy zużytych lub przeterminowanych odczynników chemicznych. Kto za to i w jaki sposób odpowiada? Podobnie jak za bezpieczeństwo odpowiedzialność jest po stronie dyrektora i organu prowadzącego, a zadaniem nauczyciela jest zgłoszenie swojemu przełożonemu, że dana substancja stała się odpadem. To na dyrektora ciąży obowiązek przekazania tych odpadów odpowiednim służbom. Dyrektor informuje osoby odpowiedzialne za gospodarowanie odpadami na terenie gminy i ustala sposób oraz termin przekazania odpadów.

W przypadku szkół prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego, dyrektor koordynuje przekazanie odpadów do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK). Szkoła, aby móc samodzielnie przekazać odpady (bez udziału organu prowadzącego), musi być zarejestrowana w Bazie Danych o Produktach i Opakowaniach oraz o Gospodarce Odpadami (BDO). Dyrektor zapewnia wówczas prowadzenie ewidencji odpadów na podstawie kart przekazania odpadów, generowanych w systemie BDO. Musi też zapewnić warunki do magazynowania odpadów zgodnie z przepisami ustawy o odpadach. Odpady nie mogą być przechowywane dłużej jednak niż przez 3 lata. W tej sferze obowiązki ma również organ prowadzący, gdyż to on ma zapewnić odpowiednie przetwarzanie i utylizację odpadów chemicznych pochodzących ze szkół. W przypadku szkół prywatnych organ prowadzący powinien zarejestrować placówkę w systemie BDO i zapewnić prowadzenie ewidencji odpadów. Organ prowadzący ma również obowiązek nadzorować, czy szkoły przestrzegają przepisów dotyczących bezpieczeństwa i ochrony środowiska, w tym przepisów dotyczących przechowywania i utylizacji substancji chemicznych.

Jak widać z powyższych zestawień, prowadzenie pracowni chemicznej i wykonywanie doświadczeń nie jest prostym zadaniem. Nie jest też wyłącznie sprawą nauczyciela. Powinien mieć on wsparcie ze strony dyrektora i organu prowadzącego. Miejmy nadzieję, że w szkołach, gdzie nauczyciele mają problemy z uzyskaniem pomocy ze strony ww. organów, sytuacja będzie się poprawiać, a niniejszy artykuł stanie się przyczynkiem do pozytywnych zmian.

Zestawienie najważniejszych przepisów prawnych:

- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz.U. z 2020 r., poz. 1604).
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1272/2008 z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie klasyfikacji, oznakowania i pakowania substancji i mieszanin (CLP).
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1907/2006 z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów (REACH).
- Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz.U. z 2024 r., poz. 416).
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. 2023 r., poz. 1587 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 2023 r., poz. 1465).

Słowa kluczowe: podstawa programowa, bezpieczeństwo, ochrona środowiska.

Przypisy:

¹ Stwierdzenie oparte na wynikach badania ankietowego przeprowadzonego przez autorkę artykułu w swoim obszarze wspomagania.

² Tamże.

³ Rozporządzenie Ministra Edukacji z dnia 28 czerwca 2024 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej..., Dz.U. z 2024 r., poz. 996.

⁴ Tamże.

⁵ Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, Dz.U. z 2024 r., poz. 986 i 1871, art. 7.2.

⁶ Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. Prawo oświatowe, Dz.U. z 2024 r., poz. 737, 854, 1562, 1635 i 1933, art. 10 i art. 68.1.

⁷ W artykule wykorzystano materiały pochodzące z konferencji „Bezpieczeństwo i ochrona środowiska w pracowni chemicznej” zorganizowanej przez MCDN Ośrodek w Nowym Sączu w dn. 22.05.2024.

Grażyna Łabno – doradca metodyczny MCDN Ośrodek w Nowym Sączu i nauczyciel biologii, chemii i przyrody; wieloletni dyrektor gimnazjum i szkoły podstawowej (14 lat); studia podyplomowe: z przyrody, chemii, zarządzania ochroną środowiska.



Rysunki polskich dzieci z czasów wojny wpisane na Międzynarodową Listę UNESCO Pamięć Świata

Zbiór 7 tysięcy dziecięcych rysunków i zeszytów z 1946 r. dokumentujących zbrodnie okupacji niemieckiej w Polsce, przechowywany w Archiwum Akt Nowych, został wpisany na Międzynarodową Listę Programu UNESCO Pamięć Świata (Memory of the World)! To już 19 wpis z Polski i 9 z zasobu Archiwów Państwowych w rejestrze najcenniejszych zabytków światowego piśmiennictwa.

17 kwietnia br. Rada Wykonawcza UNESCO w Paryżu wpisała na Listę zbiór „Rysunki i zapiski dzieci z czasu wojny w Europie: 1914–1950”, składający się z 17 kolekcji pochodzących z 8 krajów. Wniosek o wpis przygotowało Musée National de l'Éducation w Rouen (Francja) i International Research and Archive Network for Historical Childrens Drawings w Meisenheim (Niemcy) wraz z partnerami z Czech, Hiszpanii, Kanady, Polski, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii. W zbiorze znalazły się również rysunki i zeszyty polskich dzieci z lat 40. XX w., przechowywane w Archiwum Akt Nowych – unikatowe i niezwykle poruszające świadectwa wojennych przeżyć najmłodszych świadków okupacji niemieckiej w Polsce.

„To niezwykle wzruszające dziedzictwo dokumentacyjne, zapisane ręką dziecka, które staje się świadectwem wojny bardziej przejmującym niż niejeden oficjalny raport czy relacja. Dla Archiwów Państwowych to szczyt, że możemy przechowywać i udostępniać tak niezwykle dziedzictwo światowej pamięci. Dla nas ten wpis jest też jednym z ważniejszych przykładów archiwalnej współpracy międzynarodowej ostatnich lat. Ma szczególny wymiar: nie tylko dokumentuje historię, ale czyni to z perspektywy, która zbyt długo była marginalizowana. To wspólne europejskie dziedzictwo dzieci, które przeżyły wojnę” – zaznacza dr Paweł Pietrzyk, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych.

Rysunki są wyjątkowo przejmującym świadectwem najważniejszych wydarzeń wojennych i ich skutków widzianych oczami dziecka. 17 kolekcji stanowi wspólne „dziedzictwo dzieci”, znacznie wykraczające poza wąskie granice państwowe. To głos oddany tym, którzy go nie mieli i nigdy nie byli usłyszani – pokoleniom chłopców i dziewcząt z różnych klas społecznych i regionów Europy połączonych wspólnym tragicznym doświadczeniem wojennym. Rysunki często są jedynymi śladami pozostawionymi

mi przez tych młodych ludzi, zwłaszcza tych, którzy zginęli podczas Holokaustu.

Zbiór 7 tysięcy rysunków i zeszytów z Archiwów Państwowych

Wpisany na listę zbiór rysunków, przechowywany w Archiwum Akt Nowych, tworzony był przez dzieci spontanicznie, na polecenie rodziców lub nauczycieli, a także w odpowiedzi na konkurs ogłoszony za zgodą ówczesnego Ministerstwa Oświaty w 1946 r. Informacje o konkursie oraz nazwiska zwycięzców drukowano w kolejnych numerach „Przekroju”. W konkursie wzięło udział ponad 7 300 dzieci w wieku do 13 lat i, jak donosiła redakcja pisma, najmłodszy uczestnik liczył sobie 2 lata i 3 miesiące.

Dzieci szkicowały najczęściej swoje doświadczenia wojenne: bitwy, bombardowania, utratę rodziców/ członków rodziny, przymusowe przesiedlenia, utratę domu, ewakuacje, naloty, wybuchy, gruzy, samoloty, czołgi i strzelających żołnierzy. Rysowały rannych i zabitych, ludzkie przerażenie, cierpienie i rozpacz. Rysowały panikę i chaos, ale także radość z zakończenia wojny. Rysowały wydarzenia wojenne, które szczególnie ich naznaczyły. Obrazki są różnej wielkości i formatu – małe, duże, kwadratowe, podłużne, prostokątne. Były rysowane i malowane na wielu rodzajach papieru: kredowym, bristolu, pergaminie, tekturze, a nawet na papierze pakowym. Używano różnych technik i środków, np. kolorowe kredki ołówkowe, kredki woskowe, długopisy, tusz i akwarele.

Od 1999 r. na Międzynarodowej Liście Programu UNESCO Pamięć Świata znalazło się 19 obiektów z Polski, wśród nich m.in.: autograf dzieła Mikołaja Kopernika *De revolutionibus...*, rękopisy Fryderyka Chopina, tablice 21 Postulatów Gdańskich z Sierpnia 1980 r. i akt Unii Lubelskiej z 1569 r.

Źródło: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych

Zaproszenie na XXXI Konferencję Diagnostyki Edukacyjnej

XXXI Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej. Uczenie się przez całe życie. Ludzie i kompetencje



Serdecznie zapraszamy do udziału w XXXI Konferencji Diagnostyki Edukacyjnej, która odbędzie się w Krakowie w dniach 18–20 września 2025 r. w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, ul. Ingardena 6. Organizatorami Konferencji są: Polskie Towarzystwo Diagnostyki Edukacyjnej, Wydział Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Konferencja kierowana jest do kilku kluczowych grup interesariuszy:

- nauczycieli wszystkich poziomów nauczania, badaczy oświatowych i naukowych;
- dyrektorów szkół, doradców metodycznych, pracowników komisji egzaminacyjnych;
- pracowników nadzoru pedagogicznego i jednostek samorządowych prowadzących szkoły;
- organizatorów różnych form edukacji niepublicznej;
- przedstawicieli sieci organizacji społecznych dla edukacji.

Najważniejszym celem konferencji jest udostępnienie przestrzeni dla pogłębienia wiedzy oraz wymiany doświadczeń z zakresu diagnostyki edukacyjnej. Proponujemy następujące obszary refleksji podejmowanych w wystąpieniach konferencyjnych (referatach, panelach dyskusyjnych):

1. Potrzeby edukacyjne współczesnego ucznia i studenta w kontekście zmian podstawy programowej i programów uczelnianego kształcenia.

2. Uczenie się przez całe życie:

- rola diagnozy w rozwoju postedukacyjnym i zawodowym;
- ewaluacja programów edukacyjnych wspierających uczenie się przez całe życie;
- diagnozowanie efektów nauczania formalnego i pozaformalnego.

3. Dylematy uczenia, nauczania i oceniania w warunkach wielokulturowości, ekspansji technologicznej, zmienności rozporządzeń ministerialnych.

4. Rozpoznawanie potrzeb uczniów, studentów i nauczycieli w świetle badań pedagogicznych, psychologicznych i socjologicznych z uwzględnieniem diagnozy kształcenia w wieku senioralnym.

5. Jak badania międzynarodowe i krajowe wspierają uczenie się przez całe życie?

- osiągnięcia matematyczne i przyrodnicze czwartoklasistów TIMSS;
- wyniki Badania PIAAC 2023: wyzwania dla Polski w zakresie kompetencji dorosłych;
- Młodzi w demokracji. Wyniki Międzynarodowego Badania Kompetencji Obywatelskich;
- egzaminy zewnętrzne po 25 latach – doświadczenia oraz plany.

6. Inne zagadnienia według zainteresowań.

Więcej informacji:

https://ptde.pl/pl/news/xxx_i_konferencja

Zapraszamy do korzystania z oferty edukacyjnej Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli

www.mcdn.edu.pl

MAŁOPOLSKIE CENTRUM DOSKONALENIA NAUCZYCIELI

ul. Lubelska 23, 30-003 Kraków

tel. + 48 12 623 76 46, + 48 12 623 76 56; fax + 48 12 623 77 41

www.mcdn.edu.pl

e-mail: biuro@mcdn.edu.pl

Ośrodek w Krakowie

ul. Garbarska 1, 31-131 Kraków

tel. + 48 12 422 14 49, +48 12 422 86 13 w. 35; fax +48 12 261 31 60

www.krakow.mcdn.edu.pl

e-mail: bok.krakow@mcdn.edu.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA: tel.: +48 12 422 14 49; tel. kom. 513 042 381

Ośrodek w Nowym Sączu

ul. Jagiellońska 61, 33-300 Nowy Sącz

tel. +48 18 443 71 72, + 48 18 443 80 81 w. 23

tel./fax +48 18 443 71 72 w. 18

www.nowysacz.mcdn.edu.pl

e-mail: bok.nowysacz@mcdn.edu.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA: tel.: +48 18 443 71 72 w. 25; tel. kom. 513 042 386

Ośrodek w Oświęcimiu

ul. M. Kolbego 8, 32-600 Oświęcim

tel. +48 33 844 43 14; fax +48 33 844 42 93

www.oswiecim.mcdn.edu.pl

e-mail: bok.oswiecim@mcdn.edu.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA: tel.: +48 33 844 43 14 w. 33; tel. kom. 513 042 427

Ośrodek w Tarnowie

ul. Nowy Świat 30, 33-100 Tarnów

tel. +48 14 688 88 10, fax +48 14 688 88 11

www.tarnow.mcdn.edu.pl

e-mail: bok.tarnow@mcdn.edu.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA: tel.: +48 14 688 88 10 w. 118; tel. kom. 513 042 389

